Cena 1 zł

Echo dnia relaks

KIELCE sobota–niedziela
Nr 132 (2238) 16-17 czerwca 1979r. Rok IX

Dobiega końca wizyta premiera Indii w Polsce

Dobiega końca oficjalna wizyta premiera Republiki Indii, Morarji Desai. Przed południem zgodnie z przewiduje program — zwiedzi Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu, a następnie zapozna się z historią i współczesnym obliczem War-

DOKOŃCZENIE NA STR. 11

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, wczoraj Prezydium rządu rozpatrzyło i akceptowało kierunki rozwoju przemysłowego w województwie kieleckim. Ustalenia zawarte w przedstawionym opracowaniu były konsultowane z aktywem polityczno-gospodarczym Śląs-

DOKOŃCZENIE NA STR. 11

Rozpoczęło się spotkanie przywódców supermocarstw

Wczoraj przybył do Wiednia sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR LEONID BREŻNIEW, na spotkanie z prezydentem USA J. CARTEREM. Na zdjęciu: prezydent Austrii, R. KIRCHSCHLAEGER (z lewej) wita L. Breżniewa (Szczegóły str. 11). CAF—TASS—telefoto

Dodatkowa produkcja wartości 102 mln zł ● 680 tysięcy godzin pracy społecznej ● Oszczędność materiałów na sumę 40 mln zł ● Współzawodnictwo 2830 brygad i 27 tys. pracowników

Społeczna aktywność ludzi pracy

Wielokrotnie informowaliśmy już o podjętych zobowiązaniach produkcyjnych i czynach społecznych na cześć uczczenia 35-lecia Polski Ludowej. Zmierzają one głównie do zwiększenia produkcji na rynek i eksport, racjonalizacji gospodarki surowcami, materiałami, paliwami i energią, odrobienia zaległości powstałych w ciągu szczególnie ciężkiej, ostatniej zimy. Czyny społeczne mają na celu porządkowanie fabrycznych terenów, podnoszenie estetyki osiedli, rozbudowę i modernizację bazy socjalnej.

Z dokonywanych systematycznie w Wojewódzkiej Radzie Związków Zawodowych w Kielcach wyliczeń wynika, iż wartość wykonanej już dodatkowej produkcji przekracza kwotę 102.150 tys. zł. Największy udział w tej sumie posiadają zakłady zgrupowane w przemyśle spożywczym (19,2 mln zł), metalowym (10,9 mln zł), spółdzielczości pracy (ponad 10 mln zł), a także w branży odzieżowo-skórzanej (4,7 mln zł) i gospodarce komunalnej (4,9 mln złotych).

W kieleckiej „Iskrze" dodatkowa produkcja na eksport wyniosła już 624 tys. zł dew., przy czym zmniejszono zużycie ma-

DOKOŃCZENIE NA STR. 11

● Koncerty galowe dla ludzi dobrej roboty
● Turnieje spółdzielni mieszkaniowych
● Imprezy rozrywkowe w wielu miastach
● „Spotkanie z balladą" i czytelnikami

30 lat Słowo ludu służy swoim czytelnikom!

Pod takim hasłem odbędą się dziś, jutro i pojutrze w miastach województw kieleckiego i radomskiego imprezy artystyczne zorganizowane przez redakcję „Słowa Ludu" dla czytelników. Koncerty, turnieje i spotkania, które na te dni przygotowano, są pierwszym etapem (drugi we wrześniu br.) obchodów święta „Słowa Ludu", połączonych w tym roku z doniosłym jubileuszem gazety — 30-leciem jej codziennych kontaktów z czytelnikami.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Obchody 50-lecia Kieleckiej Izby Rzemieślniczej

Kielecka Izba Rzemieślnicza, sprawująca patronat nad samorządem trzech województw — kieleckiego, radomskiego i tarnobrzeskiego, obchodzi w bieżącym roku rocznicę działalności. Bogaty jest program obchodów tego jubileuszu. Dziś w sobotę w godzinach przedpołudniowych w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach odbyło się uroczyste spotkanie władz Centralnego Związku Rzemiosła, przedstawicieli wojewódzkich władz policyjnych i administracyj-

DOKOŃCZENIE NA STR. 11

Zbliża się 33 sesja RWPG

W dniu 26 bm. w stolicy Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — Moskwie rozpocznie obrady XXXIII sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

(PAP)

Podróż była przyjemna — jaki będzie wypoczynek?
Fot. Sieńko

Pierwszy dzień kolonii

Zaczęły się wakacje. Uczniowie szkół podstawowych wyjechali na obozy, kolonie. Zmęczeni całoroczną nauką w szkole, wreszcie odpoczywają. Odwiedziliśmy ich w pierwszym dniu pobytu w ośrodkach wypoczynkowych na Kielecczyźnie.

W ośrodku ZSMP w Sielpi przebywa na kolonii 140 dzieci pracowników PKS — Lublin. Mieszkają w ładnych, dobrze wyposażonych domkach kempingowych.

— Bardzo cieszymy się z przybycia tutaj — mówią dzieci. — Mieszkamy w lesie, tuż

DOKOŃCZENIE NA STR. 11

— Pan nie zna Kowalskiego, on jest uparty jak osioł. Kiedy powie nie, wtedy także myśli nie!

Bioprognoza

Uwaga, kierowcy i przechodnie!

Widzialność dobra, okresowo nawierzchnie dróg śliskie.

Sytuacja biometeorologiczna: słabe, wzrastające do umiarkowanych, objawy obniżonej sprawności działania i pogorszonego samopoczucia.

Nowa atrakcja turystyczna w muzeum na Św. Krzyżu

Przez wiele lat Święty Krzyż przyciągał rzesze turystów zabytkowymi wnętrzami starego klasztoru z licznymi reliktami przeszłości, bogactwem Muzeum Przyrodniczego i urokiem rozpościerającej się ze szczytu Łysej Góry panoramy. Ostatnio do walorów tej jednej z najpiękniejszych miejscowości Kielecczyzny dołączyła ekspozycja muzealna urządzona w pomieszczeniach klasztornych przez ojców z Zakonu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

— Zrobiliśmy ją, chcąc przybliżyć dzieje tego miejsca setkom wycieczek i tysiącom indywidualnych osób nieustannie przewijających się przez Święty Krzyż. Zresztą dopytywali się o nie sami turyści oglądający dotychczas właściwie tylko architekturę i dzieła sztuki z nią na trwale związane — mówi o. Jan Jastrzębski, główny organizator ekspozycji. — Nasza wystawa obrazuje

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

TELEFON interwencyjny

Dłuższy okres oczekiwania na gaz

Józef Wiech, ul. 1 Maja 224 w Kielcach: Już tydzień czekam na przywiezienie butli z

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Ani jedna tona truskawek nie może się zmarnować!

W województwie radomskim trwa masowy skup truskawek z tegorocznych zbiorów. Większość „ananasów", czy też „sengisengany" trafia bezpośrednio na nasze stoły, część wędruje w stanie świeżym na eksport, ale niebagatelne ilości czerwonej jagody przeznaczone są dla przetwórni owocowo-warzywnych i sezonowych pulpiarni prowadzonych zarówno przez przemysł państwowy, jak i Wojewódzką Spółdzielnię Ogrodniczą oraz przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne.

Fot. Jerzy Burczyn

OD TCZOWA PO SUCHĄ

Dyrektor radomskiej przetwórni Mazowieckich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego, inż. **Jan Krakowiak**, informuje, że już w styczniu przystąpiono — zarówno w Radomiu, jak i w Suchej — do okresowych remontów linii produkcyjnych, zamykarek, myjni, wanien pasteryzacyjnych, by w niedzielę, 3 czerwca, można było rozpocząć tegoroczną truskawkową kampanię przerobową. W tym celu uruchomiono w Tczowie, Radomiu, Suchej, Bierwcach i Jedlni-Letnisku sezonowe pulpiarnie, które wyprodukować mają 1100 ton półfabrykatu, w tym 900 ton na eksport — dla Belgii, Austrii, Holandii, Republiki Federalnej Niemiec, dla Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jednocześnie przyjęto plan produkcji 300 ton kompotów truskawkowych, w tym 100 ton na potrzeby central handlu zagranicznego. Aby w pełni wywiązać się z tych zadań w pulpiarniach zatrudniono ponad 200 osób, chociaż przydałoby się co najmniej drugie tyle.

Odwiedziliśmy pulpiarnię w Tczowie, którą kieruje p. **Marian Schodnik**. Przez trzy pierwsze dni wyprodukowano tu 11,5 tony pulpy eksportowej, a do przerobu pozostało jeszcze 188,5 tony jagód. Tempo pracy wzrośnie lada dzień, gdyż zatrudnienie ma zwiększyć się z 90 do 200 osób.

OCZEKIWANY DESZCZ

Dyrektor zwoleńskiego Oddziału Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej, **Kazimierz Chołuj**, zaczyna od radosnej informacji: w nocy z 12 na 13 czerwca rzęsisty deszcz który spadł na plantacje truskawkowe, przedłużył okres wysypu oraz poprawił jakość owoców. Jest więc pewność, że w pulpiarniach prowadzonych w Pionkach i częściowo w zwoleńskiej przetwórni zgromadzi się przynajmniej 700 ton pulpy, 200 ton tego półfabrykatu wartości 6,5 mln złotych już zresztą wyprodukowano do 13 bm., korzystając z truskawek skupowanych w ośmiu gminach: zwoleńskiej, siennieńskiej, tczowskiej, kazanowskiej, w rejonie Policznej, Przyłęka, Gniewoszowa i Rzeczniowa. Udało się też w stanie świeżym wysłać ponad 77 ton owoców do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a pierwsze 8 ton — samolotem — do Związku Radzieckiego.

— Niezależnie od przerobu truskawek — powiada dyr. Chołuj — potrafiliśmy w całości zlikwidować zimowe zaległości, wykonując za pięć miesięcy plan produkcji towarowej w 143 procentach, a plan sprzedaży — w 108 procentach. Oznacza to, że na rynek krajowy i na eksport dostarczyliśmy wyroby wartości blisko 32,5 mln złotych. Naszymi odbiorcami byli m.in. **Belgowie, Holendrzy, Anglicy, Niemcy, Rosjanie.** Szczególnie w codziennej pracy wyróżniły się zespoły kierowane przez **Tadeusza Okulskiego** i przez mistrzów produkcji — **Grażynę Kucharską** i **Zofię Skowrońską**. Mamy więc powody do zadowolenia i satysfakcji...

PRACA WRE...

Nie tylko w Radomiu, Suchej i Zwoleniu, nie tylko we wspomnianych przez nas pulpiarniach terenowych trwa wzmożona praca. Nie zasypiają przysłowiowych gruszek w popiele ludzie z **Makowa i Radzic, z Janikowa i Lipska, z Przysuchy,** załogi przetwórni **„Lasu"** i rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Zadanie jest bowiem konkretne: nie może zmarnować się ani jedna tona truskawek, trzeba przerobić cały skupiony surowiec i przeznaczyć go na rynek wewnętrzny i na eksport. Radomskie, jak wiadomo, jest potentatem w zakresie plantacji truskawkowych i z szansy tej musi w pełni skorzystać.

E. KRÓLICKI

Zakończenie roku szkolenia w kieleckim WUML

Dziś w Kielcach nastąpi uroczyste zakończenie roku szkolenia 1978/79, prowadzonego w 23 placówkach Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu w Kielcach. Dyplomy ukończenia nauki otrzyma 1400 spośród ponad 2 tysięcy słuchaczy, studiujących na jedno- i dwuletnich kursach, m.in. historię ruchu robotniczego, teorię marksizmu-leninizmu, podstawy polityki gospodarczej PRL.

Staranny dobór wykładowców, wysoki poziom zajęć przyczynił się do wykształcenia i podniesienia kwalifikacji nowych kadr działaczy politycznych, społecznych i gospodarczych.

W nocy i rano

● **W miejscowości Brzegi (gmina Sobków) motocyklistka Barbara P. nie zachowała należytej ostrożności i najechała na stojącego na poboczu „żuka", doznając obrażeń ciała.**

● **W Kielcach, na ul. Spółdzielczej, Małgorzata A. (lat 7) wbiegła nagle na jezdnię i została potrącona przez „fiata 126p", który prowadziła Urszula M. (lat 36). Dziewczynka doznała obrażeń ciała.**

● **W Skarżysku, na ul. Marchlewskiego, od wadliwych przewodów kominowych spaliła się szopa i część budynku mieszkalnego wartości 35 tysięcy złotych na szkodę Julii K. i Pawła K.**

Zaproszenie na niedzielę

Świętokrzyski Oddział PTTK w Kielcach zaprasza w niedzielę na wycieczkę z Szałasu przez Rezerwat „Świnia Góra" do Suchedniowa. Trasa liczy 16 km i przebiega przez najciekawsze ostępy Puszczy Świętokrzyskiej, tereny walk partyzanckich oraz starej eksploatacji górniczej. Wyjazd z Kielc do punktu startowego autobusem PKS o godz. 8.40.

Uczestnikom naszego nieustającego Rajdu na Raty posiadającym rowery proponujemy natomiast wycieczkę na trasie Kielce — Kostomłoty — Tumlin — Samsonów — Bartków — Zagnańsk — Gruszka — Kajetanów — Kielce, liczącej 35 km. Zbiórka chętnych — jak zwykle — o godz. 9, na parkingu obok Urzędu Wojewódzkiego. (JaS)

Kronika

● Oceny działalności organizacji partyjnej w Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego i Zakładzie Mleczarskim dokonało wczoraj na posiedzeniu w Pińczowie Prezydium Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Kielcach. Zwrócono głównie uwagę na doskonalenie pracy partyjnej, mającej na celu racjonalne wykorzystanie surowców, maszyn i urządzeń, ciągłe podnoszenie jakości oraz rozwój produkcji nowych rodzajów poszukiwanych na rynku artykułów spożywczych. Przeanalizowano również stan orzecznictwa partyjnego.

Słowo ludu ma 30 lat

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jak nakazuje wieloletnia tradycja święta „Słowa Lu wszystko co najlepsze organizatorzy dedykują ludziom d **roboty.** W tym roku redakcja w sposób szczególny wyró budowniczych pomnikowych inwestycji Kielecczyzny i woj domskiego — Linii Hutniczo-Siarkowej i Elektrowni „K nice". Najlepszym spośród nich poświęcone będą koncerty lowe, w czasie których otrzymają od redakcji portrety, licznościowe medale wybite z okazji jubileuszu gazety inne pamiątki. Grać, śpiewać i tańczyć będą dla nich członkowie zespołów **„Hellen"** i **„Flotylla"**.

Niezwykle uroczysty charakter mieć będzie zakończenie walizacji między spółdzielniami mieszkaniowymi o najład szy balkon, klatkę schodową, otoczenie bloku. Na fina spotkanie trwającej od pół roku (pod patronatem „SL") pod hasłem **„My, nasz sąsiad, nasze osiedle"** redakcja zap oprócz zwycięzców konkursu także popularnych artystów dy: **Jacka Nieżychowskiego, Bożysławę Kapicę, Macieja C skiego** i innych. Wystąpią oprócz nich zespoły: „Kryw **„Kinawa-te", „Exodus", „Arianie"** oraz grupa akrobatek **tos".**

Najlepsi satyrycy (m.in. **Wojciech Młynarski,** a z aut kieleckich **Leszek Kumański)** napisali teksty na XX „Sp nie z balladą". Ten znany dobrze telewidzom cykliczny gram satyryczno-rozrywkowy TP tym razem w całości pos cony zostanie Kielecczyźnie i świętującej jubileusz ga Miejscem spotkania redakcji i czytelników z balladą b amfiteatr na Kadzielni. Przybyli doń zasiądą na widow okolicznościowych czapeczkach „Słowa Ludu". Udział w te prezie (podobnie jak i w pozostałych) jest bezpłatny. Reda pragnie jednak, aby wszyscy oprócz pogodnego nastroju za do amfiteatru datki na budowę teatru w Kielcach oraz o wę zabytków Krakowa.

A oto szczegółowy kalendarz imprez przygotowanych z o święta „Słowa Ludu":

- **Koncert dla budowniczych Elektrowni „Kozienice"** — 16 o godzinie 19 w amfiteatrze w Kozienicach.
- **Koncert dla budowniczych LHS** — 17 bm. o godzinie hali widowiskowo-sportowej w Kielcach.
- **Finał turnieju spółdzielni mieszkaniowych** — 16 bm. dzinie 18 w hali widowiskowo-sportowej w Kielcach i 17 o godzinie 11 w hali „Radoskóru" w Radomiu.
- **Koncerty** — 17 bm. o godz. 18 w amfiteatrze w Miech o godzinie 18 w muszli parkowej w **Busku,** o godzin w **Grójcu** i o godzinie 16 w **Warce.**
- **XX „Spotkanie z balladą"** — 18 bm. o godz. 21 w teatrze na Kadzielni w Kielcach.
- **Dni prasy partyjnej** — 23—24 bm. spotkania z czytelni w klubach „Ruchu" oraz „Żywe Słowo" w Kielcach domiu.

Uczestnikom wszystkich imprez życzymy przyjemnej zab a ich organizatorom — koleżankom i kolegom z redakcji wa Ludu" słonecznej pogody i samych pogodnych konta z czytelnikami do następnego jubileuszu.

W kilka godzin po znalezieniu ciała ofiary — morderca ujęty przez MO

Tragiczna śmierć osiemnastoletniej dziewczyny

Wieś Nadziejów — zagubiona wśród lasów — w gminie Stąporków w woj. kieleckim. Stamtąd ludzie najczęściej chodzą do sklepów w pobliskim Niekłaniu. Tam też urodziła się i uczęszczała do szkoły Joanna P., zanim nie wyjechała na stałe do Jastrzębia-Zdroju. W minioną środę (13 bm.) dziewczyna przyjechała wraz z matką do rodzinnej miejscowości odwiedzić ciotkę. W godzinach popołudniowych rodzina u do Niekłania, gdzie 18 Joanna postanowiła złoży ty na grobie babci. W wieczorem z młodszą kuzynką — spotkała ko szkolnej ławy — Marka S demo było, że oboje — ka odłączyła się od młode — udali się do Nadzie

Kiedy zrobiło się p Joanna nie zjawiała się mu — rodzina i znajom poczęli poszukiwania. B zultatu. Wznowiono je lą nadejścia świtu w nym dniu — 14 bm. w w lesie, w pobliżu dro trafiono na zwłoki Liczne ślady świadczy dziewczyna została po następnie zgwałcona.

W trzy godziny po za mieniu o tragedii organ i prokuratury — sprawca nej zbrodni został ujęty. ne śledztwo wykazało, nim Marek S., nie u i nigdzie nie pracujący. talnym dniu od rana ra z kolegami piwem. Było żo, ostatnia partia 10 nie została nawet do ko pita. Kiedy wieczorem rek S. spotkał Joann rówieśnicę i koleżankę zaoferował odprowadzen do Nadziejowa. W dro proponował intymne z Kiedy dziewczyna sta zaprotestowała — zaczą Bił bez litości. Nieprz zaciągnął w głąb lasu pozostawił na pastwę sam przygotowywał s ten czas alibi.

Śledztwo w tej tra sprawie prowadzi KW Kielcach i Prokuratura nowa w Końskich.

Kielecki poranek

NA OBOZY, NA KOLONIE...

W szkołach umilkły już dzwonki, rozpoczęły się wakacje. Rok rocznie Zarząd Miejski TPD w Kielcach troszczy się o to, by jak najwięcej podopiecznych tej organizacji skorzystało z letniego wypoczynku w górach lub nad morzem.

— W tym roku informuje KRYSTYNA BIAŁOWICKA, pracownik TPD — z proponowanych przez nas form wypoczynku skorzysta ponad 1500 dzieci. Spędzą wakacje na Kielecczyźnie oraz w innych zakątkach kraju. Właśnie podjeżdżają autokary z przedsiębiorstwa PKS. Zawiozą 100-osobową grupę dzieci do Trzebnicy k. Wrocławia. Druga grupa, licząca 60 dzieci uda się na kolonie do Gdańska.

W NOWYM OSIEDLU

Wprawdzie w blokach przy ul. Romualda 4 i Dalekiej 16 mieszkają już lokatorzy, ale biuro kierownictwa budowy w dalszym ciągu funkcjonuje. — Jest to konieczne — mówi kierownik budowy ZB. HABER — gdyż trwają jeszcze prace związane z uporządkowaniem terenów przed blokami. Wykonujemy prace przy budowie drogi osiedlowej przy ul. Dalekiej. Nasza obecność na placu budowy jest potrzebna jeszcze i z tych względów że lokatorzy zgłaszają usterki dostrzeżone w mieszkaniach. Najwięcej zgłoszeń dotyczy nieszczelnych drzwi i okien w niektórych mieszkaniach.

(M)

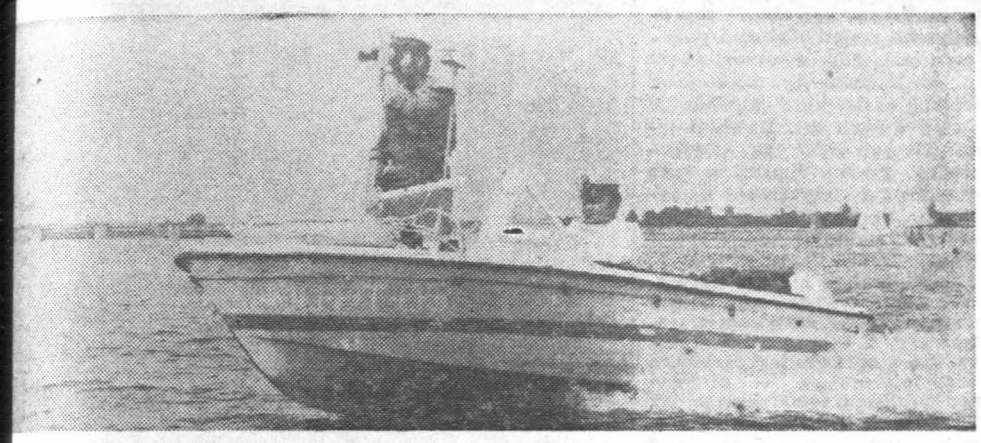

...neczna i **upalna pogoda sprzyja relaksowi na wodzie. Nad Zalewem Sulejowskim (woj. ...kowskie) spędza czas wolny tysiące osób. Nad ich bezpiecznym wypoczynkiem czuwają pa-...wodne Milicji Obywatelskiej.**

CAF—Zbraniecki

...ezdomne książki

...eje pogląd, że w związku z dominacją telewizji spada w na-...społeczeństwie zainteresowanie książką. Nie jest to chyba opi-...prawdziwa. Przeczą jej chociażby tłumy ludzi, którzy odwiedzali ...zowane w maju kiermasze książki. Dobra, interesująca książka ...dal bardzo poszukiwana. Książka nadal odgrywa niebagatelną ... rozwoju naszej kultury. Tymczasem...

...rozwój placówek księgar-...skich w województwach ...kieleckim i radomskim ... nazwać zadowalającym. ...olnie dotyczy to Radomia. ... placówek w obu woje-...wodzach tylko 32 przypadają ...województwo radomskie. W ... Radomiu jest 10 księ-... przynajmniej o 6–7 za ...biorąc pod uwagę obowią-... wskaźniki. A jakie pers-...y? Dyrekcja „Domu Książ-...ry, że nowe księgarnie ...ną w ciągu najbliższych ...lat. Czy na pewno?

...m Książki" jest w szcze-...sytuacji, bowiem nie spełnił inwestora nowych pla-... a tylko partycypuje w ...budowy. Powstanie no-...księgarni zależy więc przede ...m od przychylności miejs-... władz. W Radomiu no-...księgarnie od dobrych kilku ...planowano przy ul. Czachow ..., na Borkach II, Zamłyniu, ...owie, Rędocinku, w rejonie ...Chrobrego i Żółkiewskiego, ...ma powstać księgarnia na-... dla studentów. Uruchomienie tych placówek polepszyło... Radomiu sytuację bazy ...rskiej, choć nie oznacza ... można by ją i wówczas ...ć dobrą.

...podobne zagadnienie to wa-...runki, w jakich egzystują ... księgarnie. Wzorowy dom ... powinien mieć obszerny ... duże zaplecze, dobre wa-...ekspozycji. Tylko niewiele ... w Radomiu i wojewódz-...spełnia te warunki. Taka ...placówka przy ulicy Że-...ego nr 27, księgarnia ...a przy ulicy Traugutta, ...księgarnie w Białobrze-..., Szydłowcu, Zwoleniu, ...icy. Natomiast w fatal-...warunkach ze względu na ...te pracują księgarnia mu-... przy ul. Żeromskiego, ...rnia przy ul. Słowackiego, ...wariat.

...stanie nowych placówek i ...h lokali niekiedy przez ca-... odwlekane jest w nie-...h miejscowościach woje-...wa radomskiego. Np. w ...icach już pod koniec lat ...powstał nie zrealizowany ... projekt budowy nowego ... dla księgarni. Od kilku ... nowy lokal czeka księgar-... Warce. Podobnie w Grój-..., Przysusze, Pionkach, Iłży. ...rnia w Iłży stłoczona na ... kwadratowych (front ma 35 ...adratowych) ma wyjątkowo ...e warunki pracy.

O ile w Kielcach sytuacja wygląda nieźle (16 księgarni), w innych miejscowościach województwa nie można mówić o pełnym zaspokojeniu potrzeb. W ciężkich warunkach pracują obydwie księgarnie w Miechowie. Są wprawdzie pieniądze na budowę nowoczesnego pawilonu, ale WPHW (inwestor) nie ma limitu na tę inwestycję. Analogicznie z dwiema księgarniami w Busku-Zdroju. Na szczęście zaplanowano już tutaj w budynku spółdzielczym nowoczesną, trzykondygnacyjną placówkę na wzór księgarni w Sandomierzu. W Skarżysku Zachodnim w związku z budową wiaduktu zlikwidowano placówkę księgarską, choć w tym rejonie miasta jest ona bardzo potrzebna. W fatalnych warunkach egzystują niektóre księgarnie w Ostrowcu i Starachowicach.

Trzeba też wiedzieć, że w obu województwach księgarnie, szczególnie na wsiach, mieszczą się w pawilonach, których żywotność przewidziano na 10 lat, a część z nich stoi już lat kilkanaście. Stąd ciągłe kłopoty z remontami, nieustannym „łataniem dziur". Dyrekcja „Domu Książki" nie najlepiej ocenia klimat do tworzenia nowych placówek w małych ośrodkach. Władze gminy nie zawsze okazują pełne zrozumienie dla tego typu potrzeb społecznych.

Jednym z newralgicznych punktów „Domu Książki" w Kielcach są transport i ciasne pomieszczenia magazynowe. Często nie można dostarczyć na czas książek do placówek księgarskich, bo stare samochody dostawcze, już w opłakanym stanie technicznym, ciągle się psują. Od około 4 lat „Dom Książki" nie otrzymał żadnego nowego samochodu. Stąd ciągłe prośby pod adresem PKS, PTHW i kilku innych kontrahentów dysponujących transportem. Wiele mówiący jest fakt, że magazyny tego przedsiębiorstwa projektowane były w latach 50, a od tego czasu obroty „Domu Książki" wzrosły kilkakrotnie.

O narastających zaniedbaniach, jeżeli chodzi o inwestycje w sferze kulturalnej, słyszymy coraz częściej. Dotyczy to domów kultury, bibliotek, kin, czy wreszcie księgarni. Szczególnie ta sytuacja daje się we znaki w mniejszych miejscowościach i na wsiach. Z drugiej strony słyszymy także o oddawaniu do użytku coraz to nowych gminnych ośrodków kultury. Dlaczego właśnie GOK-i nie stanowią kompleksu tych wszystkich placówek — kina, które może też spełniać rolę sali widowiskowej, biblioteki, księgarni? Taka placówka, do której przychodzi się również obejrzeć film, czy kupić dobrą książkę, a nie tylko posiedzieć przy kawie w świecącej często pustkami sali klubowej, mogłaby dopiero spełniać rolę miejsca ogniskującego różne poczynania kulturalne. Taka koncepcja warta jest też zastanowienia, gdy weźmiemy pod uwagę sprawy gospodarowania lokalami i środkami pieniężnymi.

EWA ZIÓŁKOWSKA-DARMAS

Czy radomscy studenci lubią tylko dyskoteki?

— Stosunek radomskich studentów do kultury? Bierny, typowo konsumpcyjny. Ostatnio główny ich problem, który omawiają na wszystkich zebraniach, to zbyt wysokie ceny biletów na dyskotekę. Dyskoteki są zresztą jedyną imprezą, na którą nie brakuje chętnych.

Ta ostra ocena kulturalnych potrzeb studenckiego środowiska w Radomiu wypowiedziała została przez kierownika Klubu „Atrium", **Mariana Wierzchowskiego.** Klub „Atrium" przy ul. Malczewskiego w Radomiu jest właściwie jedyną studencką placówką kulturalną w tym mieście. Oprócz niego istnieją jeszcze dwa kluby przy akademikach, „Patelnia" i „Skarbek" ale ich działalność utrzymuje się na poziomie świetlic. Niedawno część Klubu „Patelnia" została zajęta przez meble, które sprowadzono do nowych akademików. W porównaniu np. z kieleckim Klubem „Pod Krechą", Klub „Atrium" ma o wiele korzystniejsze warunki, znacznie większą powierzchnię, efektowniejszy wystrój wnętrza. W najbliższej przyszłości studenci mają otrzymać nowe pomieszczenia klubowe na starym mieście, gdzie zostanie również przeniesiony rektorat i instytuty międzywydziałowe. Sprawa bazy, przy niedużej liczbie studentów (około 1800 osób) nie wygląda więc w Radomiu tak źle.

Gorzej natomiast z działalnością artystyczną. Zespołów studenckich jest w Radomiu niewiele. Dość dobrze działa tutaj związany z „Atrium" Klub Jazzowy organizujący w klubie co tydzień jazzowe piątki. Jazzowy zespół studencki „Integracja" otrzymał niedawno na ostatnim „Jazzie nad Odrą" we Wrocławiu wyróżnienie oraz dwie indywidualne nagrody dla członków zespołu. Zainteresowanie muzyką jazzową jest mimo to wśród studentów niewielkie. Świadczy o tym frekwencja na koncertach znanych jazzowych zespołów studenckich sprowadzonych m.in. z Krakowa i Warszawy. Np. na występie zespołu „Remember Angola" z Krakowa zjawiło się... 5 osób.

Od dłuższego czasu istnieje w Radomiu Chór Akademicki oraz Klub Tańca Towarzyskiego. Inne zespoły dopiero co powstały i na razie trudno wyrokować o ich poziomie. Należy do nich balet „Olimpia", działający od kilku miesięcy i specjalizujący się w tańcu współczesnym (jak dotąd zespół ten nie ma choreografa). Kabaret „Dyzio", który swój pierwszy program pokazał dopiero na ostatniej Wiośnie Studenckiej. Tworzą się podobno przy Klubie „Atrium" dwa zespoły wokalno-muzyczne oraz zespół rockowy. Niewielu ma też Radom piosenkarzy studenckich. Na dwóch ostatnich festiwalach w Krakowie reprezentowała to środowisko tylko jedna i ta sama piosenkarka.

Środowisko studenckie w Radomiu, nawet w porównaniu z kieleckim, jest niewielkie. Stąd też nic dziwnego, że proporcjonalnie mniejsza jest tu liczba osób tworzących kulturę tego środowiska. Powróćmy jednak do niepokojącej opinii kierownika klubu. Potwierdzali ją również inni moi rozmówcy. Czy to będzie wieczór muzyki jazzowej, czy — jak ostatnio — wieczór poezji Leśmiana, klub odwiedza w takich przypadkach najwyżej kilkanaście osób. Wiele mówiący jest fakt, że karty wstępu do klubu otrzymali również niektórzy uczniowie radomskich szkół średnich. Jest to sposób na podreperowanie mizernej frekwencji. Czy więc tylko dyskoteki interesują radomskich studentów? A może brak im zorientowania w najciekawszych zjawiskach studenckiego ruchu kulturalnego, a imprezom w klubie — dostatecznej reklamy?

(P)

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

gazem, mimo iż w chwili zamawiania obiecano mi ją dostarczyć w ciągu 3 dni.

Stanisław Garbat — kierownik Zakładu Gazyfikacji Bezprzewodowej „Domogaz":

Ostatnio wystąpiły zakłócenia w dostawie gazu z rozlewni w Stąporkowie. Z tego powodu wydłużył się okres oczekiwania na dostawę. Wynosi on obecnie 7—8 dni.

(żar)

Bez retuszu

Nie do śmiechu

Najpewniejszym punktem wszelkich kącików humorystycznych w prasie są prześmiewki na temat znajomości geografii Polski przez obcokrajowców. Znamy już na pamięć jak to jakiś przedstawiciel takiego to a takiego narodu nic nie wie o Polsce, będącej, jak wiadomo, pępkiem świata lub lokuje Warszawę, również będącą takim pępkiem, gdzieś na krańcach ziemi albo też pyta, czy po jej ulicach spacerują białe niedźwiedzie. Ileż to wtedy z naszej strony oburzenia, miotania gromów za ignorancję, nieuctwo i brak inteligencji, ileż wreszcie wyśmiewań i posądzeń o złośliwe umniejszanie walorów i pozycji naszej ojczyzny.

I można by powiedzieć — słusznie. Ostatecznie każdy człowiek uważający się za inteligenta i skończywszy szkoły powinien posiadać te podstawowe wiadomości, gdzie co na tym ziemskim globie, ostatecznie przecież nie takim znów ogromnym, leży. Można się omylić o kraj, można w końcu nie wiedzieć, który z którym graniczy, mylić się jednakże w skali kontynentów nie bardzo wypada.

Ja, owszem, o takich lapsusach chętnie czytam, traktując je jako materiał odprężający i zapewne niedługo znów czytać będę, bo sezon ogórkowy już jest we drzwiach, wcale jednak przy tym śmiać się nie będę i nie będę także ciskał gromami i łamał rąk, jacy to niedouczeni lub zgoła głupi ludzie żyją na świecie.

Nie będę się zaś śmiał, bo my wcale nie jesteśmy lepsi od tych przez nas wyszydzanych, w pełnej świadomości mówię, a Polak zapytany o coś z geografii obcych krajów albo nie powie nic, albo mówić będzie takie rzeczy, że tylko boki zrywać.

A iżby to nie było gołosłowne, a nie miało smaku kalumnii przeciw zacnemu narodowi miotanych, wyjaśnię, że opieram swe twierdzenia na wynikach egzaminów, jakie właśnie teraz składają nasi studenci, zaczerpnąłem je zaś od ludzi wiarygodnych, bo piszący ku ogólnemu zbudowaniu powinien zajrzeć i za mury szacownych uczelni.

Otóż ci studenci, a nie są to przypadki jednostkowe, które nie warte byłyby wspomnienia, nie potrafią wskazać na mapie gdzie leży Konstantynopol, Małą Azję lokują na Ukrainie, wskazanie zaś granicy między Europą a Azją przekracza ich wiedzę i umiejętności i staje się zadaniem ponad siły. A jest to zaś przyszła inteligencja, w przyszłości niedalekiej kwiat i elita społeczeństwa.

Pierwszymi moimi czytelnikami są zawsze panowie redaktorzy i dziennikarze, oni się już śmieją z tego, co wyżej, więc by tak nie było to powiem, że w naszej prasie wszystkie nazwy obcych miejscowości mające swe odpowiedniki polskie podaje się zawsze w wersji oryginalnej, nigdy zaś polskiej, co, jak sądzę, wynika z niedostatków znajomości geografii.

Dlatego też nie śmieję się z gazetowych michałków i geograficznych zdziwień skierowanych pod adresem obcych i śmiać się nie radzę nikomu, bo to brzydko wyśmiewać się z kogoś za to, co sami popełniamy, radziłbym natomiast, z pełną powagą poczytać sobie coś z geografii, a często zaglądać do map i atlasów. Świat jest dziś tak mały, otwiera się dla nas także coraz szerzej, wypada więc go znać i orientować się, co na nim jest, nie zaś kompromitować się niewiedzą. Niech się kompromitują inni, ich rzecz, my zaś dopiero wtedy, gdy sami będziemy uczeni, pośmiejemy się, a śmiech ten będzie uzasadniony i słuszny.

OMIKRON

POLSKA NASZYCH DNI '79

P T T K

Broń dla partyzantów

Uzbrojenie pierwszych oddziałów partyzanckich pochodziło początkowo z zasobów broni, amunicji i granatów ukrytych po kampanii 1939 r., później z broni zdobywczej i wreszcie ze zrzutów. Stale jednak tej broni brakowało. W tej sytuacji rzemieślnicy, głównie metalowcy, podjęli się jej naprawy, dorabiali brakujące części, dokonywali przeróbek, ba — nawet zajmowali się produkcją bądź montażem.

Po likwidacji słynnej konspiracyjnej produkcji „stenów" w Suchedniowie, w oparciu o elementy wyniesione ze strzeżonej przez żandarmów fabryki uruchomiono dalszy montaż tych pistoletów w kuźni **Sękowskiego** w Suchedniowie.

Zygmunt Gajewski przypomina o uruchomieniu produkcji pistoletu maszynowego, wzorowanego na angielskim „stenie" w warsztacie prywatnym w Radomiu. Kilkanaście udanych egzemplarzy, do których części wykonywano w fabryce broni, przekazano dla ruchu oporu.

Henryk Strąpoć, członek BCh w latach 1941—1944 wykonywał według własnego pomysłu — w kuźni swego brata w Podlesiu — pistolety maszynowe pod nazwą „bechowiec". Wykonał ich 12, a dalsze 20 były na ukończeniu w momencie nadejścia frontu w 1944 r. Służyły one oddziałom BCh, m.in. oddziałowi „Orkana". Jeden z tych pistoletów przekazano jako dar marszałkowi Polski — Michałowi Roli-Żymierskiemu. Znajduje się on obecnie w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

Ponadto Henryk Strąpoć wykonywał naprawy i przeróbki broni oraz produkował granaty ręczne. Ładunek wybuchowy dostarczał mu **Władysław Dzioba** który pracował w kamieniołomach. Granaty te nazywano „buksiakami" od buksa — rury żeliwnej używanej do kół wozów chłopskich. Rurę tę napełniał ładunkiem wybuchowym, zabijał otwory kołkami drewnianymi, doprowadzał lont. Granatów tych powstało około 50.

Granaty wytwarzano także w Kielcach. Wspomina o tym **Józef Toporek** — mistrz ślusarski: „Po ucieczce z niewoli wróciłem do domu i swego warsztatu przy ul Czarnowskiej 16. W lutym 1940 roku złożyłem przysięgę w Związku Walki Zbrojnej. Pierwszym moim zadaniem była naprawa broni i wykonywanie kołców krzyżakowych do przebijania opon w samochodach wroga. Później por. **Sarniński** skontaktował mnie z inż. **Wacławem Różańskim**, który przedstawił mi propozycję produkowania w moim warsztacie granatów ręcznych według jego projektu. W 1941 roku rozpoczęliśmy próbną produkcję ze stopu cynku, ponieważ taki materiał mogłem odlewać. Pierwsze granaty zaopatrywaliśmy w zapalniki, które można było zapalać przy pomocy draśnięcia o pudełko zapałek. Następne zaś zaopatrywaliśmy w spłonki. Granaty te wywoziliśmy do naszej placówki na Piaskach".

Stefan Toporek — brat Józefa uzupełnia: „Produkcję granatów przenieśliśmy po pewnym czasie na ul. Daszyńskiego 26. Na skutek zdrady Niemcy odkryli tę produkcję i aresztowali **Jana** i **Józefa Toporków** oraz **Stanisława Rybińskiego**. Jan Toporek w czasie ucieczki został postrzelony i na trzeci dzień zmarł w szpitalu. Udała się natomiast ucieczka Józefowi Toporkowi i Stanisławowi Rybińskiemu. Po tych wydarzeniach przybyliśmy z bratem do inż. Różańskiego, który skierował nas do oddziału partyzanckiego „Pawła". Formy do produkcji granatów znajdują się obecnie u prof. dr Wacława Różańskiego w Krakowie i jesteśmy gotowi oddać je Muzeum Świętokrzyskiemu w Kielcach".

Trójka braci Toporków nie była jedyną grupą produkującą granaty w Kielcach. Wspomina o tym mistrz krawiecki **Stanisław Przybysławski** z Kielc: „Inicjatorem i duszą każdego działania był **Franciszek Krasek** — mistrz krawiecki (zmarł w 1968 roku). Nawiązał on kontakt z ZWZ i wciągnął do tej organizacji autora relacji oraz mistrza stolarskiego **Leona Fabiszewskiego** i mechanika **Piotra Modesza**. Efektywna praca rozpoczęła się gdy całą czwórkę wziął pod opiekę por. „Żubr" — obecny profesor AGH — Wacław Różański. Dostarczył on formy do odlewu i piasek giserski. Z czasem doszliśmy do wprawy i odlewaliśmy po kilkanaście granatów w ciągu nocy. Chowaliśmy w ścianie stolarni razem z naprawianymi „stenami" i innymi pistoletami. Prócz tego robiliśmy butelki zapalające według przepisu inż. Różańskiego. W lipcu znaleźliśmy się w partyzantce AK, gdzie jako rusznikarze naprawialiśmy broń i montowaliśmy granaty.

(Opracowane wg „Zarysu udziału rzemiosła Kielc i Kielecczyzny w ruchu oporu 1939—1945" Jerzego Oleszka). **(D.c.n.)**

W pracowniach artystów rzemieślników

Z topoli i kasztana

...powstają najczęściej rzeźby **Andrzeja Sołtysa** — reprezentanta najmłodszego pokolenia artystów rzemieślników w województwie kieleckim. Rzeźbą w drewnie zajmuje się on od dwóch lat. Dziełem jego „złotych rąk" są płaskorzeźby, rzeźby figuralne oraz przedmioty użytkowe o cechach artystycznych — kinkiety, żyrandole.

Jego dorobek nie był dotychczas prezentowany na wystawach wyrobów rzemiosła artystycznego, a szkoda gdyż sztuka, którą uprawia jest ze wszech miar interesująca — zarówno pod względem tematycznym, jak i warsztatowym. W swoich pracach ujawnia Andrzej Sołtys szczególne zainteresowanie rzeźbą figuralną. Pasjonują go, jako twórcę, ludzkie postacie, ludzkie twarze. Potrafi w nich dostrzec, jak dobry psycholog, wszystko to, co człowiek przeżywa — radość, szczęście, smutek, ból. „Treść" twarzy czy sylwetki oddaje bardzo wiernie, czyniąc z niekształtnego kawałka drewna prawdziwe cacka. Te wyroby, mimo że nie trafiają na sklepowe półki, są poszukiwane i rozchwytywane przez odbiorców. Jak to możliwe?

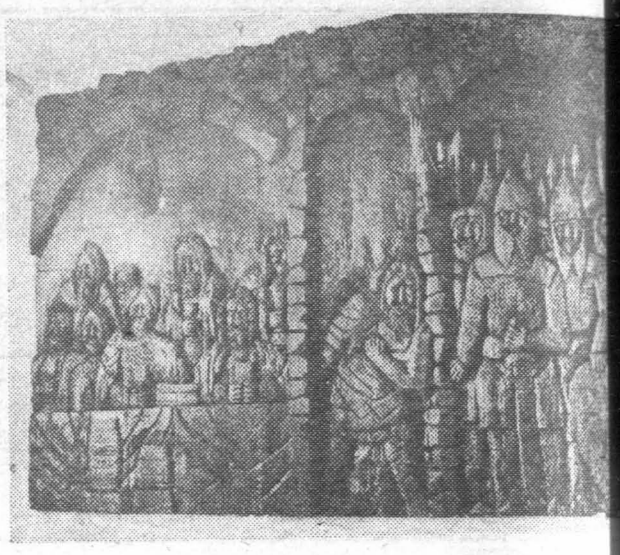

„Uczta rycerska XII—XIII w." — płaskorzeźba Andrzeja Sołtysa wykonana z drewna topoli. Fot. Al. Pi...

Andrzej Sołtys przy pracy. Fot. Zb. Rusak

Artysta rzemieślnik, o którym mowa rzeźbi na zamówienie. — Taki system „produkcji" — mówi — jest bardzo pożyteczny dla twórcy, gdyż eliminuje seryjność wyrobów. Każdy z nich jest zupełnie inny, robiony pod kątem indywidualnych upodobań i gustów odbiorcy. Te gusty są bardzo różnorodne, jest więc także sztuką wychodzenie im naprzeciw. Staram się te upodobania zawsze uszanować, co nie znaczy jednak, że nie realizuję własnych koncepcji i zamysłów twórczych.

Jak wygląda mój warsztat twórczy. Projektów rzeźb nie przenoszę nigdy na papier. No...sę je w swojej wyobr... to tzw. szkice pamięcio... twórcy większe pole do... otwierają drzwi przed... fantazją. Ponieważ mies... wsi, „modelami" są dl... przede wszystkim jej m... cy, ale nie tylko. Na... „portretuję" twarze lu... rych. Dlaczego? Wiele ... można wyczytać, na... przemawiają do mojej w... ni.

Próbuję także sił w... rzeźbie. Dominują w ... tych prac sceny historyc... talistyczne. Wynika to ... zainteresowań historią, ... dawałem wyraz jeszcze ... czeń w czasach szkolne... cji. Te zainteresowania p... ły i pobudzają teraz mo... czą wyobraźnię.

Warsztat rzemieślnic... drzeja Sołtysa wyposaż... w narzędzia własnoręcz... niego skonstruowane. T... wykonywanego rzemiosł... czył się sam, nie termin... rzemiośle, nie wzorując... żadnych szkołach rzeźb... A więc wchodzi tu w g... talent, poparty rzetelną... matyczną pracą, własny... świadczeniem, stale wz... nym o nowe treści i form... powiedzi artystycznej.

Andrzej Sołtys jest tw... zwykle skromnym. Nie ... o rozgłos, o ogromne ... klientów. Właściwie mo... wiedzieć, że ich grono s... dobiera. Woli odbiorców ... o zindywidualizowanych ... zinkowych gustach, obe... ze sztuką, zwłaszcza rę... niczą. I znajduje ich ni... wśród mieszkańców Kie...

Jest twórcą ambitnym ... podkreśla, że jest rze... kiem, a nie rzeźbiarzem, ... by swoje kwalifikacje p... na wyższy poziom. Prag... diować na Akademii Sztu... nych w Krakowie, uwa... wiem, że „złote ręce" ... starczą, by uprawiać szt... trzebna jest również d... głęboka, konkretna wie... chowa, wyższy stopień w... niczenia.

Rzeźby, płaskorzeźby ... bione w drewnie przedm... żytkowe wykonywane pr... drzeja Sołtysa zdobią ... mieszkań, dodając ich w... oryginalnej urody. Są do... ocalenia od zapomnienia ... rzeźby w drewnie. Warto... aby władze rzemiosła za... to, by stworzyć dobrze ... wiadającemu się twórcy ... wość pracy w lepszych, ... niejszych — miejskich ... kach. Pora też jego pra... prezentować na najbliższ... stawie wyrobów rzemiosł... tystycznego w Kielcach.

MARIA S...

Nasi sławni

Mikołaj Kozłowski

O tym nazwisku jest wielu sławnych i zasłużonych dla kraju, nauki i kultury ludzi pochodzących z Kielecczyzny. Wnieśli oni duży wkład również w kulturę europejską. Do takich należy również Mikołaj Kozłowski, pieczętujący się herbem Lis. Bliższych szczegółów o jego młodości nie zdołałem ustalić. Faktem jednak jest, że urodził się w Kozłowie (dawny powiat miechowski). Był synem Mszczuja, komornika sądu ziemskiego w Krakowie. Dokładnej daty jego urodzenia nie znamy.

Mikołaj był niezwykle zdolnym młodzieńcem. Studiował sztuki wyzwolone na Uniwersytecie im. Karola w Pradze. Tam 14 września 1398 roku uzyskał stopień bakałarza. Dzięki wytrwałej pracy i wrodzonym zdolnościom szybko zyskał uznanie wśród uczonych praskiego uniwersytetu. Już w 1399 roku został profesorem na Wydziale Sztuk Wyzwolonych. Za rektoratu Jana Husa, reformatora religijnego, czeskiego bohatera narodowego, w 1402 roku otrzymał wyróżniający go spośród innych, tytuł mistrza nauk wyzwolonych.

Po odnowieniu i zreformowaniu w 1400 roku przez Władysława Jagiełłę Akademii Krakowskiej Mikołaj Kozłowski wrócił do kraju w aureoli wybitnego uczonego. W 1404 roku został wykładowcą na krakowskiej uczelni, która już odgrywała doniosłą rolę w życiu naukowym Europy. W 1410 roku, w roku zwycięstwa pod Grunwaldem, został rektorem tej uczelni. Jednocześnie studiował teologię. Wkrótce został bakałarzem teologii, a następnie w 1425 roku doktorem.

Jako znakomity teolog w 1431 roku prowadził dyskusje z husyckimi posłami na Wawelu w obecności króla i innych osobistości. Miał duże uznanie i poparcie u Zbigniewa Oleśnickiego, przywódcy możnowładztwa, który wywierał decydujący wpływ na rządy Jagiełły. W czasie soboru w Bazylei Mikołaj Kozłowski reprezentował Polskę i aktywnie uczestniczył w obradach. Na wieść o śmierci Władysława Jagiełły, w czasie żałobnych uroczystości, wygłosił w bazylejskiej katedrze mowę pogrzebową podkreślając zasługi polskiego króla dla chrześcijańskiej Europy (unia Polski i Litwy, pokonanie Krzyżaków).

Po powrocie z Bazylei mianowany został generalnym komisarzem na Polskę do głoszenia odpustów na rzecz unii kościoła greckiego i rzymskokatolickiego. Na tym polu położył znaczne zasługi.

Mikołaj Kozłowski rozmiłowany był również w klasycznej literaturze. W swojej wielkiej bibliotece posiadał wiele drogocennych ksiąg i różnych rozpraw naukowych. Wartość jego zbioru oceniano wówczas na przeszło tysiąc grzywien, co na owe czasy było ogromną sumą. Będąc wybitnym profesorem Akademii Krakowskiej otaczał opieką zdolną młodzież. Torował jej drogę do wiedzy i stanowisk. Był również autorem licznych rozpraw naukowych z zakresu filozofii, prawa kanonicznego, teologii oraz klasycznej literatury. Ten wielki humanista znany był w całej Europie. Nawet dziś, w historycznej perspektywie, nie straciły aktualności niektóre jego prace naukowe. Wielu uczonych zagranicznych jeszcze powołuje się na znakomite prace tego Polaka.

Pod koniec pracowitego żywota Mikołaj Kozłowski osiadł na plebanii w Zagości koło Wiślicy. Tam też zmarł 6 listopada 1443 roku. Dorobek swojego życia, wszystkie uczone dzieła ofiarował bibliotece Akademii Krakowskiej na wieczystą pamiątkę, dla krzewienia wiedzy u przyszłych pokoleń.

RYSZARD MAKOWSKI

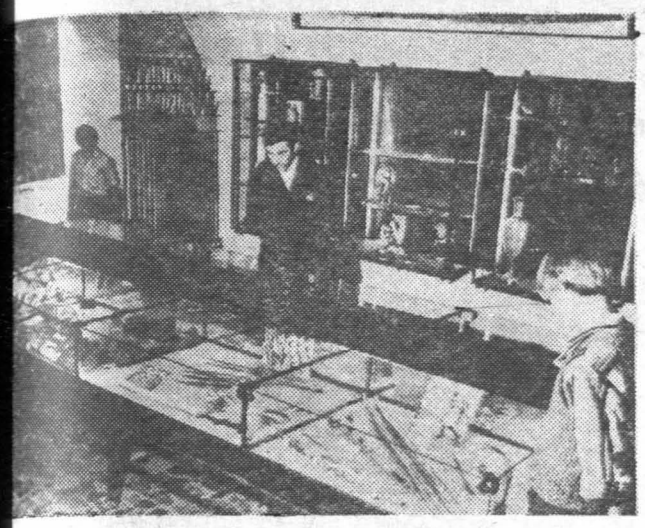

W sali pełnej egzotycznych pamiątek.

Muzeum na Św. Krzyżu

KOŃCZENIE ZE STR. 1

a trzy okresy historyczne. y obejmuje czasy wczes- osadnictwa doby paleolitu u, początków państwowo- tej ziemi oraz pierwszych istnienia opactwa Bene- ów. Drugi, to czasy gdy w owym obiekcie mieściło się ie utworzone początkowo władze carskie i istniejące ch międzywojennych oraz sie II wojny światowej. Os- a część stanowią zbiory etnograficzne, militarne, artystyczne z egzotycznych krajów, głównie Kamerunu, gdzie nasi zakonnicy prowadzą misje.

Przespacerujmy się zatem po muzeum. Już w pierwszej sali możemy się przekonać, iż poza bogactwem zbiorów odznacza się ono znakomitą kompozycją. We wnęce osłoniętej szklaną taflą wystawione zostały narzędzia kamienne i ułamki broni prehistorycznej, które jeszcze w XV wieku znajdowano na szczycie góry, stanowiącej niegdyś prastary ośrodek religijny. Są więc groty strzał z okresu paleolitu, neolityczny toporek (ok. 4000–1600 lat przed naszą erą), siekierki z krzemienia, amfory i misy gliniane z okresu późnego neolitu. Ale nie tylko one przyciągają znawców historii, tym bardziej że wystawione są także popielnice z okresu kultury łużyckiej, jakie jeszcze za czasów Staszica odgrzebywano w tym rejonie. Oczywiście są denary rzymskie, które trafiały na Łysą Górę wraz z przeróżnymi towarami przywożonymi tu z dalekiej Italii, naczynia z początku naszej ery. Wszystkie te eksponaty ofiarowane zostały klasztorowi przez znanego regionalistę i badacza dziejów Kielecczyzny, ks. **Stanisława Skurczyńskiego.**

Prawdziwymi jednak rarytasami są **starodruki**, których w dawnej bibliotece opactwa Benedyktynów (przy kasacji) było 7 tys. woluminów, w tym wiele rękopisów z XIV wieku. Dziś oglądać możemy nieco młodsze, choć również ciekawe egzemplarze ksiąg obrazujących dzieje Świętego Krzyża, a pozyskanych m.in. z różnych parafii. Jedną z najciekawszych jest monografia klasztoru napisana po czesku w I poł. XV wieku, a przetłumaczona na język polski w 1538 roku. Jest też Biblia przekładzie ks. Jakuba Wujka z 1599 roku oraz kodeks oprawiony w pergaminowe rękopisy, równe datą „Kazaniom świętokrzyskim" – jednemu z najstarszych zabytków naszego piśmiennictwa. Fotokopie kazań można też zobaczyć dziś na ekspozycji.

W drugiej sali, gdzie niegdyś więzieni byli ludzie, oddano prawdę o ponurych czasach Świętego Krzyża. Przede wszystkim jest szczegółowo oddająca kształt obiektu makieta zrobiona na podstawie dokumentów historycznych i ikonograficznych. Kraty i kajdany zakładane później w czasach II wojny jeńcom radzieckim, których nikt nawet nie ewidencjonował, a których 6–8 tys. zamęczono w tych murach i pogrzebano na Bielniku. O strasznym ich losie dowodzą zdjęcia (jest wśród nich i fotokopia napisu w języku rosyjskim „Ludożerstwo będzie karane rozstrzelaniem").

Ale oto przechodzimy do trzeciej sali pełnej przeróżnych egzotycznych wyrobów ludów Kamerunu, Cejlonu i in., przekazanych przez misjonarzy. A więc — wyroby sztuki ludowej, hafty, sandały, hebanowe figurki ludzi i zwierząt, nawet mokasyny indiańskie i eskimoskie; kolekcja fajek w tym i kobiecych, instrumenty z przepiękną maleńką harfą z plemienia Gidarów, skrzypcami i dzwonkami używanymi podczas rytualnych tańców. Oczy przykuwają piękne stroje kobiece (cadze-sexe), maski, wielobarwne wachlarze z piór strusich i amulety przeciw chorobom. Są wreszcie narzędzia rolnicze, naczynia (m.in. filtr z trawy do przecedzania piwa), broń gidarska na czele z kołczanami pełnymi zatrutych strzał oraz cejlońskie figury wykonane np. z rogu bawolego.

JANUSZ SAPA

Zdjęcia Al. Piekarski

XVI-wieczne starodruki.

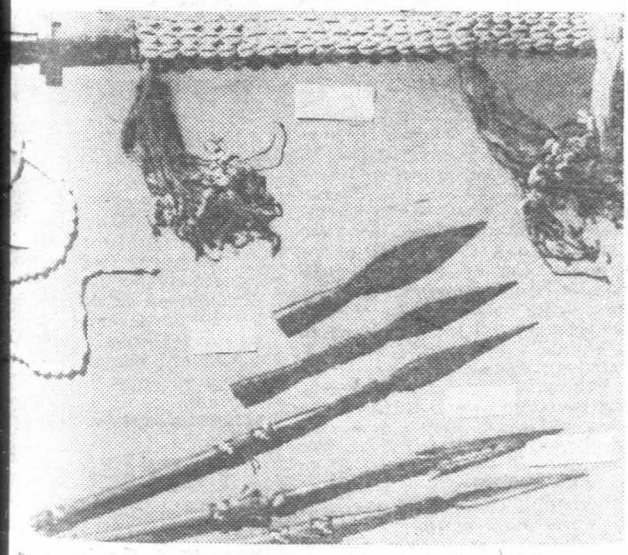

Broń wojowników z plemienia Gidarów (Kamerun).

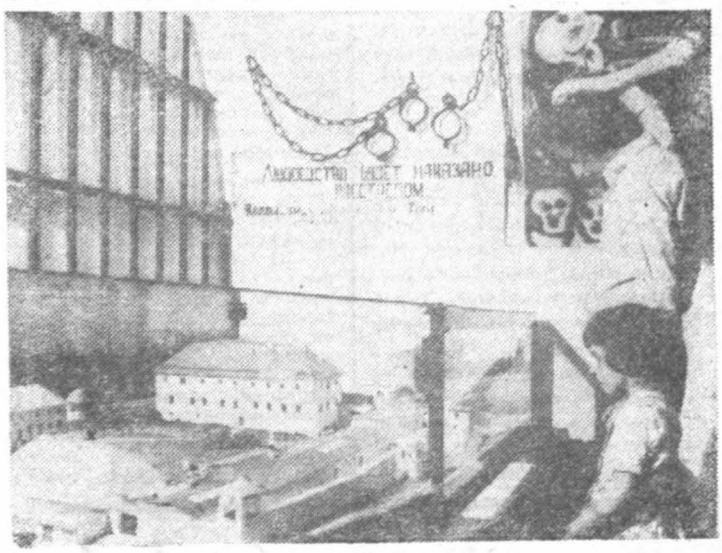

Fragment ekspozycji obrazującej ponure lata w dziejach Świętego Krzyża.

upska oferta turystyczna

Kraina 800 jezior

jewództwo słupskie sta- annie przygotowało się do egorocznego sezonu turys- ego. Przybyło kilkaset no- obiektów noclegowych, ga- omicznych i handlowych. y związkowcy jako jedni icznych w kraju zorgani- ł też giełdę i wymianę c w ośrodkach wypoczyn- ch.

ekun turystów nie zorgani- ach — Słupskie Przedsię- wo Turystyczne „Przymo- — przygotował ponad 11 iejsc noclegowych, co łącz- baza noclegową zakładów i FWP pozwoli przyjąć razowo kilkadziesiąt tysię- ób. Przed sezonem wszyst- biekty zostały wyremonto- i poddane surowej weryfi- jakościowej. Większość er znajduje się, oczywiście, ach, największych zespo- turystycznych — Łebie i

ela wysiłku włożyło rów- „Przymorze" w maksymal- obudowanie bazy gastro- cznej, której szczupłe roz- y są tradycyjnie waskim em naszej masowej turys- Dzięki nowym inwesty- adaptacjom, remontom i aktom z ajentami, udało większyć liczbę miejsc kon- cyjnych do ponad 4 tys. est to jeszcze wielkość gwa- ca szybki posiłek każde- e zorganizowanemu turyś- ła ewentualne trudy w anu" stolika wynagrodzi emu z nawiązką jakość kej kuchni.

Turyści ciągną zwykle masowo nad morze, podczas gdy wielką atrakcją województwa słupskiego są jeziora. Jest ich ogółem ponad 800 i to zarówno w niewielkiej odległości od morza (np. Łebsko), jak i w głębi województwa, wśród pięknych lasów. I tu znów byłoby przesadą powiedzieć, że wszystkie jeziora są w pełni zagospodarowane pod względem turystycznym, ale też nigdzie nie jest tak, by o turystach w ogóle zapomniano. Wszędzie są przyzwoite kwatery prywatne, domki campingowe lub wyznaczone pola namiotowe i elementarna baza handlowo-gastronomiczna. W wyniku porozumienia „Przymorza" z „Gromadą" zwiększa się również z roku na rok liczba wsi turystycznych. W 1977 r. było ich np. 24, w tym natomiast będzie już blisko 40. Status takiej wsi gwarantuje przybyszowi podstawowe usługi i zazwyczaj atrakcje wodne.

Szef „Przymorza", dyr. S. Janik, jest człowiekiem ambitnym i nie chce sprowadzić swojej firmy wyłącznie do ukochanej przez inne bratnie przedsiębiorstwa roli biura wynajmu kwater. „Przymorze" pragnie być przedsiębiorstwem z prawdziwego zdarzenia turystycznym, proponującym swym gościom sposoby spędzania wakacji. Nie miejsce tu na dokładne opisanie, jakie programy kulturalne, rozrywkowe, sportowe przygotowano w poszczególnych ośrodkach. Warto natomiast powiedzieć, że po ubiegłorocznej próbie „Przymorze" rozwinie w tym roku na szeroką skalę krótkie wycieczki do Słowińskiego Parku Narodowego (ruchome wydmy!) oraz wczasy autokarowe dla turystów indywidualnych.

Ale najlepsze, najbogatsze nawet przedsiębiorstwo turystyczne, choćby na głowie stawało, nie zdoła w krótkim czasie stworzyć wielu milionom turystów idealnych warunków wypoczynku. Na to jeszcze trzeba poczekać. Pamiętajmy jednak, że mamy w kraju naprawdę potężną bazę wczasową w postaci ośrodków zakładowych i FWP. Chodzi jednak o to, by potentaci ci otworzyli wreszcie swe podwoje i dla turystów indywidualnych. Dotychczas były z tym kłopoty. W tym roku w Słupskiem ma być jednak inaczej, tzn. lepiej. Władze administracyjne miejscowości wypoczynkowych wespół z „Przymorzem" uzyskały od włodarzy ośrodków zakładowych obietnice życzliwego traktowania indywidualnych turystów.

TOMASZ JEZIORAŃSKI
(Interpress)

Kalejdoskop młodych

● **Załoga Wydziału E-4 Wytwórni Sprzętu Grzejnego Zakładów Metalowych im. gen. „Waltera" w Radomiu ufundowała i wręczyła książeczkę mieszkaniową z pełnym wkładem Jadzi Kąkol — wychowance Państwowego Domu Dziecka nr 1. Jadzia — jako honorowy członek załogi wydziału — znajdzie jednocześnie stałą opiekę „walterowców" aż do życiowego usamodzielnienia się.**

● Wiesław Owsiński — wiceprokurator wojewódzki i Kazimierz Gaczyński — wiceprezes Sądu Wojewódzkiego w Radomiu udekrowani zostali odznaczeniami im. Janka Krasickiego za pomoc udzieloną Wojewódzkiemu Ośrodkowi Społeczno-Prawnemu ZW ZSMP. Ośrodkowi temu podlegają obecnie rejonowe placówki w Grójcu, Kozienicach, Lipsku, Przysusze, Radomiu i Zwoleniu, przy Elektrowni „Kozienice" i w Garbatce, a pracuje w nich 180 kuratorów młodzieżowych i 100 pedagogów oraz pracowników wymiaru sprawiedliwości.

● **Załoga Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Tworzyw Skóropodobnych i Poromerycznych w Pionkach wykonała i przekazała do Centrum Zdrowia Dziecka 25 dziecięcych gąbkowych foteli ków w kształcie różnych zwierząt egzotycznych. Te oryginalne „pufozwierzaki" będą produkowane również na potrzeby rynku wewnętrznego.**

● Załoga Radomskich Zakładów Naprawy Samochodów, która w ub. roku przekazała zbiorczym szkołom gminnym w całym kraju 150 wyremontowanych autobusów marki „san", również w tym roku kontynuuje tę ze wszech miar pożyteczną akcję. Jak się przypuszcza, do końca grudnia uczniowie 160 dalszych szkół skorzystają z pojazdów remontowanych przy ulicy Toruńskiej w Radomiu.

● W wojewódzkiej olimpiadzie wiedzy o zdrowiu, jaką zorganizowano dla młodzieży ziemi radomskiej, I miejsce zdobył uczeń Zasadniczej Szkoły Rolniczej, reprezentant gminy Kazanów, Marek Sajnóg.

(ekr.)

mój dom

Pora na truskawki

Truskawkowy chłodnik: 1 l mleka, 3 żółtka, 3 białka, 6 czubatych łyżek cukru, kawałek wanilii, 25 dkg truskawek.

Zagotować mleko z wanilią; ubić sztywną pianę z białek dodając pod koniec, po trochu 3 łyżki cukru. Na wrzące mleko kłaść łyżkę pianki, gotować 2—3 minuty, następnie zdjąć pianki cedzakową łyżą na miskę lub półmisek. Ubić żółtka z pozostałą ilością cukru, wlać do nich gorące mleko, wymieszać, przelać z powrotem do rondla i utrzymywać chwilę na słabym ogniu, mieszając. Nie dopuścić do zawrzenia. W ten sposób „zaciągniętą" żółtkami zupę odstawić do ostygnięcia. Umyte truskawki obrać z szypułek, odłożyć kilka sztuk w całości, resztę lekko rozgnieść wałkiem z odrobiną cukru. Połączyć truskawki z zupełnie ostudzoną zupą, wymieszać, ułożyć na wierzchu przygotowane pianki. Dobrze oziębić.

Bezy z truskawkami: 10 dkg gotowych bezów, 35 dkg truskawek, buteleczka (szklanka) słodkiej pełnotłustej śmietanki, łyżeczka cukru pudru z wanilią.

Truskawki umyć, obrać z szypułek, rozłożyć w cztery szklane miseczki. Tuż przed podaniem dodać bezy. Podać ubitą śmietankę z cukrem.

Cocktail mleczno-truskawkowy: 1/2 kg truskawek opłukać wrzątkiem na sicie o dość szerokich „oczkach", następnie na misce zasypać szklanką cukru pudru. Zagotować 1,5 litra mleka z rozerwaną laską wanilii, ubić 3 żółtka z 3 łyżkami cukru, zaparzyć je wrzącym mlekiem, chwilę utrzymując na maleńkim ogniu, zabezpieczonym siatką azbestową, tak by nie zawrzało. Ostudzić zupełnie — mieszając. Następnie odłożyć kilkanaście najładniejszych truskawek, resztę wraz z sokiem wlać do mleka przygotowanego z żółtkami i bardzo dobrze ubić trzepaczką do piany lub w mikserze. Brzeg szklaneczek obsypać cukrem jak wyżej, ostrożnie wlać cocktail, przybrać truskawkami.

Podróże bez dewiz

Jeśli chcesz zostać maharadżą...

...odwiedź krainę mężnych i walecznych „synów królewskich" — Radżputów. Ten slogan można wyczytać w niemal każdym prospekcie reklamującym Radżastan, jeden z dwudziestu dwóch stanów Indii. Za czasów Radżputów, władców sprzed tysiąca lat, którzy według legend wywodzą się od Słońca, Księżyca i Ognia, był to żyzny i zielony kraj. Odkąd jednak rzeka Saraswati skryła się pod powierzchnią ziemi, piaski pustyni Thar pochłaniają coraz to nowe połacie krainy. Dziś zajmują około 60 proc. powierzchni stanu, który swą rozległością dorównuje obszarowi Polski.

Unikatem na skalę Indii jest stolica stanu — Dżajpur. To „Różowe Miasto" jako jedno z nielicznych było budowane według określonego planu urbanistycznego. Jego twórca, maharadża Dżaj Singh wytyczył w 1727 roku regularne ulice, przecinające symetryczne bloki, a całość otoczył murami, w których otwierają się bramy na każdą z czterech stron świata. Miasto posiada wiele zabytków. Na czoło wysuwają się posiadłości maharadży Czandra, będące wielkim kompleksem budynków i ogrodów.

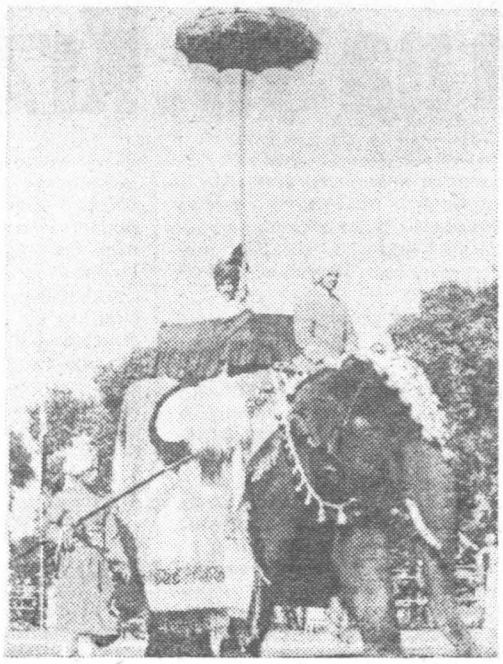

Słonie są barwnie przystrojone, a czapraki błyszczą od ozdób.

Najciekawszy jest tu pałac Hawa Mahal, kilkupiętrowa budowla wzniesiona, jak i całe miasto z różowego piaskowca. Kształtem swym przypomina piramidę, wygiętą łukiem w stronę ulicy, a jego fasada gęsto poznaczona oknami przywozi na myśl plaster miodu lub jaskółcze gniazda przyklejone do skały. Okna te, zamknięte kratami, ukrywały przed wzrokiem ciekawskich liczne żony maharadży, pozwalając im obserwować miasto, tak że same nie były widoczne. Pałac ten do dziś pozostaje w rękach prywatnych, mimo iż oficjalnie tytuły maharadży zostały zniesione, a ich majątki przeszły na skarb państwa.

Tuż koło Dżajpuru majestatycznie na stoku wzgórza znajduje się dawna siedziba maharadżów, jedenastowieczny pałac Amber. Okazała ta budowla zawieszona jest nad wąwozem przedzielającym dwa grzbiety górskie. Do pałacu wiedzie stroma i uciążliwa droga. Dla leniwych i... snobów przygotowano tu jedną z największych atrakcji Dżajpuru.

Na dole, na małym placyku czekają na turystów „prawdziwe Indzie" — słonie. Każdy może stać się maharadżą. Za dwadzieścia pięć dolarów można wynająć słonia wraz z kornakiem i na grzbiecie czworonoga wygodnie wjechać na górę. Słonie są bardzo sympatyczne, stare, cierpliwe, powolne i barwnie przystrojone. Czapraki błyszczą w słońcu od ozdób, a złote frędzle dodają przepychu. Przejażdżkę umilają muzykanci zawodzący na jednostrunowych skrzypkach. Ruch i gwar niczym na odpuście. Różnojęzyczne rozmowy zagłuszają przekrzykiwania kornaków zachwalających przejażdżkę na ich czworonogu, porykiwania słoni, objaśnienia guidów, klaksony autokarów zagranicznych wycieczek i taksówek, przenikliwe głosy sprzedawców zimnych napojów, różnych pamiątek i... drogich kamieni. Gęsty tłum turystów, handlarzy, sztukmistrzów z małpkami w kolorowych ubrankach, fakirów, zaklinaczy węży, świętych krów, żebraków, wróżbitów, świętych sadhu. Tłum, jak to w Indiach, hałaśliwy i natrętny. Szczególną natarczywością odznaczają się mali chłopcy — naganiacze sprzedawców drogich kamieni, przyciągający klientelę do niezliczonych, małych sklepików. Dżajpur bowiem słynie w całym kraju z obróbki i sprzedaży półszlachetnych i szlachetnych kamieni. Każdy może wybierać w stosie „świecidełek" — od topazu i „tygrysiego oka" po diament i szafir. Ceny są tu niższe niż gdziekolwiek w Indiach, a mieszkańcy miasta, jeśli wierzyć reklamie, odznaczają się nieposzlakowaną uczciwością. Nie sposób oprzeć się ich perswazji.

Spoglądając w dół z pałacowych wieżyczek lub tarasów ogarniamy wzrokiem wspaniałą i bardzo typową dla Radżastanu panoramę. Pałac zawieszony jest nad wodami jeziora Masta, a okoliczne wzgórza, z małymi fortami na szczytach stanowią jego obronę. W dawnych wiekach były świetnymi punktami obserwacyjnymi. Można było do nich dotrzeć tylko wspinając się po stromych schodach lub drabinie. Wzdłuż spadzistych zboczy zbudowano mury obronne, do dziś świetnie zachowane, które biegnąc w górę i w dół, tworzą jakby miniaturę wielkiego muru chińskiego.

Radżastan jest najsilniejszą w Indiach ostoją dżinistów, niezmiernie ciekawej sekty religijnej. Ich duchową stolicą jest Mount Abu, która dziś kryje zespół wspaniałych, skalnych świątyń. Łatwo rozpoznać ortodoksyjnych dżinistów. Ubrani są w białe szaty. Usta zasłaniają rąbkiem chusty, by nie połknąć nawet najmniejszego żyjątka. Zaś by nie rozdeptać robaka ani mrówki, dżiniści zamiatają przed sobą drogę miotełkami. Ich religia bowiem nakazuje chronić wszelkie przejawy życia.

Patrząc na mieszkańców Radżastanu, można zauważyć ich niezwykłe podobieństwo do naszych, europejskich Cyganów. Podobne są ich rysy, a także barwne stroje — jaskrawe spódnice i bluzki kobiet naszywane koralikami i cekinami, złote i srebrne kolczyki w uszach, kolorowe turbany wiązane na głowach przez mężczyzn. Podobne jest również u obu tych ludów zamiłowanie do śpiewu, tańca i wspólnych zabaw. Naukowcy w mieszkańcach Radżastanu upatrują przodków naszych Cyganów.

DOROTA i WITOLD SIECZKOWIE

Z całego świata

BIURO STATYSTYCZNE ONZ podaje, że dochód narodowy w poszczególnych wielkich regionach świata kształtował się w roku 1976 (w przeliczeniu na 1 mieszkańca) następująco: kraje Trzeciego Świata o najsłabszym poziomie rozwoju — 150 dolarów; kraje Trzeciego Świata o średnim poziomie rozwoju — 750 dolarów; kraje socjalistyczne — 2280 dolarów; uprzemysłowione kraje kapitalistyczne — 6200 dolarów; tzw. kraje naftowe — 6310 dolarów.

* ★ *

NA GIEŁDACH SUROWCOWYCH świata kapitalistycznego zdrożały ostatnio niektóre surowce, m.in. miedź (w Londynie — z 773 funtów szterlingów za tonę w grudniu ub. roku, do 904 funtów w lutym br., poza tym inne metale kolorowe (również srebro, którego eksporterem jest m.in. Polska), zboża, mięso, cukier. Nieco staniały: kawa, ziarno kakaowe, wełna i bawełna.

* ★ *

AMERYKAŃSKI PRZEMYSŁ LOTNICZY przystąpił do prac projektowych nad konstrukcją aerobusu, który będzie mógł jednorazowo zabierać na pokład 620 pasażerów. Prototyp samolotu, według doniesień z Waszyngtonu, może być gotowy około 1985 roku.

* ★ *

INDYJSKA KAWA będzie w najbliższych latach coraz bardziej znana na światowych rynkach. Dotychczas Indie — największy światowy producent i eksporter herbaty — uprawiały kawę w stosunkowo niewielkich ilościach. W roku 1980 zbiory kawy w tym kraju powinny osiągnąć poziom około 150 tys. ton, a w ciągu najbliższych 20 lat — zwiększyć się do 300 tys. ton. Obszar plantacji kawowych w Indiach sięga już prawie 200 tys. hektarów.

* ★ *

W ARABII SAUDYJSKIEJ uchwalono tzw. II Plan Rozwojowy, przewidujący wydanie w ciągu najbliższych kilku lat 142 miliardów dolarów na nowe inwestycje, w tym 17 miliardów na przemysł, 20 miliardów na rozwój oświaty, 12 miliardów na rolnictwo, 18 miliardów na pomoc gospodarczą dla krajów Trzeciego Świata.

„Pr

Rezerwat Skalny „Pr
położony niedaleko Kor
w woj. krośnieńskim
atrakcję turystyczną
gionu. Grupa skalnych
malowniczo usytuowanych
wzgórzu w Czarnorzek
znajdujące się w pobliżu
zamku w Odrzykoniu
gają każdego roku
zwiedzających. Odwiedza

Prognoza na rok 2000

Specjaliści z irkuckiego
tutu Geografii Syberii i
kiego Wschodu opracowali
pleksową prognozę strefy
strali Bajkalsko-Amurskiej
2000 rok. Dokument ten
na „wejrzenie w przyszłość
stosunkowanie się tym
do obecnej działalności
ka na tym terenie. Niektóre
menty tej prognozy pomogą
jektantom nowych inwestycji
strzec się przed ewentualnymi
błędami.

Ponętne damy

Zamożna Hinduska idąc
ści zakłada przynajmniej
złotych łańcuszków, złote
solety i kolczyki. Statystyczna
panna młoda otrzymuje
sagu od swoich rodziców
ozdoby o wadze 15—20 gram
Ponieważ co roku zawiera
w Indiach prawie dwa
małżeństw — na samą
rię ślubną potrzeba
30—40 ton złotego kruszcu.

W 1964 r. podczas olimpiady w Tokio, dzięki satelitarnemu systemowi łączności „Syncom-3", przebieg igrzysk mogli obserwować bezpośrednio po raz pierwszy także kibice spoza Japonii. W 8 lat później igrzyska olimpijskie w Monachium oglądało za pośrednictwem 3 satelitów typu „Intelast" miliard osób w 98 krajach. Olimpiadę moskiewską, transmitowaną przy użyciu satelitów „Intersputnik" „Intelsat", obejrzą dwa miliardy, mając do wyboru 20 kanałów telewizji kolorowej. W Moskwie prawdopodobnie zostanie także wykorzystana — po raz pierwszy w historii olimpiad — gazeta telewizyjna, a dokładnie: francuski system teletekstowy „Antiope". Wyposażenie seryjnego telewizora w przystawkę współpracującą z „Antiope" umożliwi korzystanie z informacji z szybkością 450 „stron" na sekundę, przy czym każda z tych umownych stron może zawierać od 240 do 1000 liter.

Systemy satelitarne stanowią bez wątpienia szczytowe osiągnięcie techniczne telekomunikacji, zapewniając w każdej chwili połączenie z dowolnym punktem globu. Obecnie wykorzystywane są w świecie 22 systemy łączności satelitarnej, a 20 następnych znajduje się w
wie. W roku 2000 ma
67 niezależnych systemów
większym z już wykorzy
nych jest Międzynarodowa
ganizacja Telekomunikacji
telitarnej „Intelsat", utw
na w 1964 r. i zrzeszająca
krajów. Satelity „Int
obsługują 233 terminale
ziemne i 272 anteny. Kraje
cjalistyczne, w tym Polska
rzystając z „Intelsatu"

Od kropki

jają równocześnie system
ności satelitarnej „Inter
nik". Efekty tej współpr
można oglądać codziennie
w wieczornych wyd
dziennika telewizyjnego
staci relacji filmowych
świata.

Możliwości techniczne
wane przez sieci telewizyjne
rosną w tempie budzącym
strzeżenia już nie tylko
chologów i socjologów,
także polityków, by wspo
niedawny apel kan
Schmidta o jeden dzień
godniu bez programu

HANDEL ▼ USŁUGI ▼ INFORMACJE ▼

UWAGA, ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH w Kielcach

OGŁASZA ZAPISY

do klas pierwszych, na rok szkolny 1979/80 w zawodach:

- **MONTER RUROCIĄGÓW PRZEMYSŁOWYCH**
  3 lata nauki
- **MONTER INSTALACJI WENTYLACYJNO-KLIMATYZACYJNEJ**
  2 lata nauki

Warunki przyjęcia:

— ukończona szkoła podstawowa
— dobry stan zdrowia.

Przy zapisach należy złożyć:

— podanie
— wyciąg z aktu urodzenia
— świadectwo szkolne
— 4 fotografie.

W czasie nauki uczeń otrzymuje:

— wynagrodzenie miesięczne od 320 zł w klasie I do 1200 zł w klasie II i III;
— garnitur i kurtkę wyjściową,
— posiłki regeneracyjne,
— bezpłatne wyżywienie,
— bezpłatne zakwaterowanie w internacie,
— odzież roboczą i inne świadczenia socjalne przysługujące pracownikom przedsiębiorstwa.

Po ukończeniu zasadniczej szkoły zawodowej absolwenci mają zapewnioną pracę w przedsiębiorstwie oraz prawo do dalszej nauki w technikum wieczorowym dla pracujących.

Przedsiębiorstwo prowadzi budowy zagraniczne, a dla absolwentów szkoły przyzakładowej istnieje możliwość wyjazdu do Czechosłowacji na 9-miesięczny staż, w celu podwyższenia kwalifikacji zawodowych.

Zapisy przyjmują:

— **dział osobowy i szkolenia** Kieleckiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych w Kielcach, ul. Hauke-Bosaka 2 i **sekretariat Zasadniczej Szkoły Zawodowej** — Kielce, ul. Hauke-Bosaka 1.

240-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MONTAŻOWE „BUDOCHEM"

26-600 Radom, ul. Struga 26/28, telefon 291-81 wewn. 186 — 187

posiada do upłynnienia w bogatym asortymencie części do samochodów:

ŻUK, STAR, IFA, JELCZ, TATRA, ZIŁ

oraz

części do ciągnika URSUS

Szczegółowych informacji udziela Zakład Sprzętowo-Transportowy PBM „Budochem", Radom — Potkanów, ul. Wielkopolska 3 telefon 231-71 wewn. 13.

236-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MONTAŻOWE „BUDOCHEM"
26-600 Radom, ul. Struga 26/28, telefon 291-81, wewn. 186 — 187

SPRZEDA

przedsiębiorstwom państwowym i uspołecznionym materiały zbędne z następujących gałęzi: 06, 07, 08, 09, 11, 13 14, 15, 16, 17, 20, 21, 22.

201-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO w Radomiu, Tytoniowa 2/6

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST:

— **MECHANIKÓW MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH**
— **ŚLUSARZY**
— **ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** (kobiety i mężczyzn).

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w przemyśle spożywczym.

Dla zamiejscowych zapewniamy bezpłatne kwatery prywatne. Zakład posiada żłobek i przedszkole.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych, szkolenia i adaptacji, codziennie w godzinach od 7 do 15.

205-k

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „KAZIMIERZ-JULIUSZ"

ogłasza zapisy dziewcząt i chłopców do Zasadniczej Szkoły Górniczej

na semestr jesienny, rozpoczynający naukę od 1 września 1979 roku.
Szkoła kształci w zawodach:

- **Górnik technicznej eksploatacji złóż — chłopcy**
- **Elektromonter górnictwa podziemnego — chłopcy**
- **Mechanik maszyn i urządzeń przeróbczych — dziewczęta**

Warunki przyjęcia:

— nie przekroczony 18 rok życia;
— ukończenie szkoły podstawowej;
— zaświadczenie lekarza górniczej służby zdrowia stwierdzające przydatność do zawodu górniczego (skierowania na badania lekarskie wydaje dyrekcja szkoły, do której należy zgłosić się osobiście).

Wymagane dokumenty:

— podanie o przyjęcie podpisane przez kandydata oraz jego rodziców lub opiekunów;
— życiorys;
— dokument urodzenia;
— ostatnie świadectwo szkolne;
— umowa zawarta z zakładem pracy za pośrednictwem szkoły.

KOPALNIA PROWADZĄCA SZKOŁĘ ZAPEWNIA:

— pomoc materialną w gotówce dla uczniów nie korzystających z wyżywienia i zakwaterowania w internacie;
— bezpłatne wyżywienie i zakwaterowanie oraz dodatek na wydatki osobiste, płatny w gotówce dla uczniów mieszkających w internacie lub kwaterach prywatnych;
— dodatek dla uczniów odbywających zajęcia praktyczne pod ziemią oraz odbywających zajęcia praktyczne na powierzchni;
— ekwiwalent pieniężny za 2 tony węgla rocznie dla uczniów nie korzystających z zakwaterowania w internacie;
— premie do wysokości 25 proc. stawki miesięcznej pomocy materialnej płatnej w gotówce dla wszystkich uczniów kl. II i III wyróżniających się dobrymi postępami w nauce;
— 50 proc. stawki miesięcznej pomocy materialnej w gotówce w okresie ferii letnich (w lipcu i sierpniu);
— codzienny posiłek regeneracyjny podczas zajęć szkolnych dla wszystkich uczniów;
— komplet podręczników i przyborów szkolnych na okres nauki — bezpłatnie.

Najlepszym uczniom i uczennicom wszystkich klas przyznaje się na zakończenie roku szkolnego nagrody rzeczowe.

Uczniowie kończący klasę III z wynikiem bardzo dobrym mogą otrzymać jako nagrodę, uroczysty mundur górniczy.

UKOŃCZENIE SZKOŁY UPRAWNIA ABSOLWENTÓW:

— do noszenia odznaki absolwenta Zasadniczej Szkoły Górniczej;
— wstępu do 3-letniego technikum górniczego dla młodzieży nie pracującej, bez egzaminu wstępnego;
— do uzyskania stanowisk wymagających kwalifikacji zawodowych górniczych.

Absolwentom zasadniczych szkół górniczych zalicza się czas nauki w wymiarze roku do okresu pracy niezbędnego do uzyskania specjalnego wynagrodzenia z Karty Górnika. Ponadto tym absolwentom, którzy bezpośrednio po zakończeniu szkoły podejmą pracę w kopalni, zalicza się rok do uprawnień jubileuszowych.

Pisemne podania o przyjęcie do szkoły należy kierować do działu zatrudnienia KWK „Kazimierz-Juliusz", 42-540 Sosnowiec, ul. Ogrodowa 1.
Informacja telefoniczna kopalni 66-00-31 do 36, wewn. 5653, 5294.

259-k

Chcesz zdobyć dobrze płatny zawód i bu[illegible] „Katow[illegible]

ZESPOŁU SZKÓŁ BUDOWLANYCH GENERA[illegible]KONA[illegible]

ZESPÓŁ SZK[illegible]OW

PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTW[illegible]ŁOWE[illegible]

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ, UL. PIAS[illegible]303, tel[illegible]

ogłasza wpisy k[illegible]ato[illegible]

ZASADNICZEJ SZKOŁY [illegible] DLA

na rok szkolny 1979/8[illegible]tęp[illegible]

UCZNIOWIE MŁODOCIANI — 3-letni okres n[illegible]any w[illegible]

- **TECHNOLOG MONTAŻU [illegible]CTWI[illegible]**
- **TECHNOLOG ROBOT WYK[illegible]YCH[illegible]**
- **ŚLUSARZ-SPAWACZ**
- **MECHANIK MASZYN BUD[illegible] I KIE[illegible]**
- **MECHANIK KIEROWCA PO[illegible]AMOC[illegible]**
- **ELEKTROMONTER**
- **STOLARZ BUDOWLANY.**

2-letni okres nauki, wymagany wiek 15 lat;

- **MURARZ-TYNKARZ**
- **BETONIARZ-ZBROJARZ**
- **MONTER WEWNĘTRZNYCH [illegible]JI BU[illegible]**
- **CIEŚLA BUDOWLANY**
- **MALARZ BUDOWLANY**
- **POSADZKARZ**

UCZNIOWIE PEŁNOLETNI (OHP) — ukończ[illegible]-letni [illegible]

- **CIEŚLA BUDOWLANY**
- **MURARZ-TYNKARZ**
- **BETONIARZ-ZBROJARZ**
- **MALARZ BUDOWLANY**
- **POSADZKARZ**
- **BLACHARZ-DEKARZ**
- **MONTER NAWIERZCHNI DR[illegible]**
- **MONTER KONSTRUKCJI ŻEL[illegible]CH**
- **MONTER KONSTRUKCJI STA[illegible]**
- **ŚLUSARZ, MECHANIK-KIER[illegible]**

Uczniowie młodociani otrzymują bezpłatnie: zakw[illegible] wie i odzież roboczą, drugie śniadanie w dniach nau[illegible] się w trudnych warunkach materialnych otrzym[illegible] się uczniowie w nauce i pracy są typowani na prak[illegible] ZSB mają możliwość wyjazdu na budowy zagranic[illegible] wypoczynku jak: wycieczki, obozy szkoleniowo-rek[illegible] ciach. Ponadto mają możliwość uczestniczenia w sek[illegible] wań, np. muzycznej, estradowej oraz sportowych. Z[illegible] itp

Miesięczne wynagrodzenie ucznia młodocianego [illegible]

w zawodzie technolog montażu w budownictwie i te[illegible]

— w klasie I — 520 zł
— w klasie II — 1.000 zł
— w klasie III — 1.600 zł

w zawodzie cieśla budowlany, murarz-tynkarz, bete[illegible]

— w klasie I 375— 520 zł, w zależnoś[illegible]
— w klasie II 780—1.200 zł, w zależnoś[illegible]

w zawodzie montera wewnętrznych instalacji bud[illegible]

— w klasie I 300— 360 zł, w zależnoś[illegible]
— w klasie II 780—1.200 zł, "

w zawodzie mechanik maszyn budowlanych:

— w klasie I 260— 360 zł, w zależno[illegible]
— w klasie II 420— 480 zł, "
— w klasie III 780—1.200 zł, "

w zawodzie mechanika kierowcy i ślusarza-spawacz[illegible]

— w klasie I 260— 300 zł, w zależn[illegible]
— w klasie II 360— 480 zł, "
— w klasie III 780—1.200 zł, "

Podania o przyjęcie do zasadniczej szkoły budowl[illegible] sem szkoły.

Do podania należy dołączyć:

1) świadectwo ukończenia szkoły podstaw[illegible]
2) świadectwo lekarskie stwierdzające zdol[illegible]
3) metrykę urodzenia do celów meldunk[illegible]
4) dwie fotografie.

Uczniowie 18-letni zgrupowani w Ochotniczym H[illegible] skową.

Zasady przyjęcia do hufca i zasady wynagrodz[illegible]

Absolwenci ZSB mogą kontynuować dalszą naukę [illegible] wlanym, wchodzącym w skład Zespołu Szkół Budow[illegible]

Dojazd do szkoły: z centrum Dąbrowy Górniczej tr[illegible] przy Przedsiębiorstwie „Transbud 2" lub autobus[illegible] w Gołonogu.

i „Katowice", zgłoś się do
ENERAŁKONAWCY BUDOWY HUTY „KATOWICE"
SZKOŁOWLANYCH
ICTWA ŁOWEGO „BUDOSTAL 4"
. PIAST 303, tel. 64-12-68

kształtów do klasy I
DLA PRACUJĄCYCH
1/80 następujących zawodach:

okres nauki wiek 16 lat).
AŻU W ICTWIE (wymagany wiek 15 lat)
T WYKOŃCZYCH w budownictwie

BUDOWLANYCH KIEROWCA
CA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

NY.
lat;

ARZ
ZNYCH CJI BUDOWLANYCH
Y
NY

ukończeniu 4-letni okres nauki:
Y

ARZ
NY

HNI DRÓG
CJI ŻELAZNYCH
CJI STALOWYCH
K-KIEROWCA

e: zakwaterowanie w internacie, kurtkę i ubranie wyjściowe, obuch nauki oraz podręczniki szkolne. Uczniowie znajdujący otrzymują bezzwrotne zapomogi pieniężne. Wyróżniający na praktyki cyjne za granicą np. w Jugosławii. Absolwenci agranicą ZSB korzysta z różnych form zorganizowanego wo-rekreacyjnych zasy zakładowe w atrakcyjnych miejscowoś w sekcji lno-oświatowych, w zależności od zainteresowych. Zni mogą ukończyć kurs spawalniczy, operatora

anego w ół wykończeniowych w budownictwie:
wie i fo

z, betonia, malarz budowlany, posadzkarz:
ależności
ależności
ji budow
ależności
"
ależności
"
"
"
ależności
"
pawacza budowlanego, elektromontera:
ależności
"
udowlan
"
odstawy składać w terminie jak najszybszym, pod adre-
ce zdolno
dunkowe
onywania zawodu
ernacie
ym Hut
nr 13-9, równocześnie odbywają służbę woj-
rodzen
my odrębnie dla każdego zainteresowanego.
nauką wieczorowym, w 3-letnim Technikum Budo-
Budow „Budostal 4".
czej tr
r 21 w kierunku Huty „Katowice" — wysiadać
obusam 86, 18 — wysiadać na przystanku zajezdni WPK
206-k

Uwaga, absolwenci szkół podstawowych!

Zasadnicza Szkoła Budowlana

PRZYZAKŁADOWA
KIELECKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
W KIELCACH, UL. ZGODA 31 (tel. 470-41, kod 25-378)

ogłasza ZAPISY
na rok szkolny 1979/80,

NA NASTĘPUJĄCE KIERUNKI NAUKI:

Kierunek kształcenia — zawód	okres nauki	wiek kandydata
● MURARZ	2	15
● BETONIARZ-ZBROJARZ	2	15
● MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH	3	15
● MECHANIK KIEROWCA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH	3	15

Przyjęcia kandydatów odbywają się na podstawie złożonych dokumentów, bez egzaminu wstępnego.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1) podanie;
2) skrócony odpis aktu urodzenia lub dowód osobisty rodziców — do wglądu;
3) świadectwo zdrowia stwierdzające zdolność do wykonywania zawodu oraz karta szczepień;
4) 4 fotografie;
5) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (dołączyć zaraz po otrzymaniu).

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne w wysokości od 300 zł do 1200 zł oraz korzystają ze wszystkich świadczeń socjalno-bytowych, wynikających z układu zbiorowego pracy w budownictwie.

OTRZYMUJĄ BEZPŁATNIE:

zakwaterowanie w internacie lub hotelu pracowniczym, kurtki i ubrania wyjściowe, obuwie i odzież roboczą, drugie śniadanie w dniach nauki i pracy.

Uczniowie posiadający trudne warunki materialne otrzymują bezzwrotne zapomogi pieniężne.

Młodzież dojeżdżająca PKS lub PKP korzysta z biletów na zasadach pracowniczych.

Młodzież korzysta z różnych form zorganizowanego wypoczynku jak:

wycieczki, obozy szkoleniowo-rekreacyjne w atrakcyjnych miejscowościach, w kraju i za granicą. Przy szkole działa sekcja kartingowa.

Po ukończeniu szkoły, każdy absolwent ma zapewnioną pracę w przedsiębiorstwach znajdujących się w organizacji Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Południe", a najlepsi uczniowie poza granicami kraju.

Każdy absolwent może ubiegać się o przyjęcie do 3-letniego technikum budowlanego dla pracujących.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI O PRZYJĘCIACH DO SZKOŁY UDZIELA SEKRETARIAT SZKOŁY (telefonicznie i pisemnie).

DYREKCJA SZKOŁY

184-k

Średnie Studium Zawodowe i Zasadnicza Szkoła Zawodowa

WOJEWÓDZKIEGO

ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO

kod 53-410 WROCŁAW, UL. KRUCZA 51
(telefon 61-82-14)

przyjmuje

ZAPISY chłopców i dziewcząt

DO KLAS PIERWSZYCH ZSZ

NA ROK SZKOLNY 1979/80

W NASTĘPUJĄCYCH SPECJALNOŚCIACH:

- **OGÓLNOBUDOWLANY — kierunek 2-letni;**
- **MALARZ BUDOWLANY — kierunek 2-letni (dziewczęta);**
- **MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH — kierunek 2-letni;**
- **MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH — kierunek 3-letni;**
- **DRZEWNY — kierunek 3-letni.**

Dla zamiejscowych internat. Ubiegający się o przyjęcie do Zasadniczej Szkoły Zawodowej nie składają egzaminów.

Kandydaci winni przesłać pod adresem szkoły następujące dokumenty:

— podanie i życiorys;
— świadectwo ukończenia 8 klasy szkoły podstawowej lub zaświadczenie, że jest uczniem klasy ósmej (do czasu otrzymania świadectwa);
— wyciąg aktu urodzenia, względnie wypis z dowodu osobistego;
— dwie fotografie.

Wszystkim absolwentom zapewnia się zatrudnienie.

Absolwenci po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej mogą kontynuować naukę w tut. Średnim Studium Zawodowym. 178-k

PRZEDSIĘBIORSTWA PODLEGŁE ZJEDNOCZENIU BUDOWNICTWA „WARSZAWA"

zatrudnią natychmiast

- **MURARZY-TYNKARZY**
- **CIEŚLI i STOLARZY BUDOWLANYCH**
- **MONTAŻYSTÓW ELEMENTÓW ŻELBETOWYCH**
- **BLACHARZY-DEKARZY**
- **MALARZY**
- **MONTERÓW ZEWNĘTRZNYCH SIECI KOMUNALNYCH**
- **MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH**
- **BETONIARZY i ZBROJARZY**
- **POSADZKARZY**
- **LASTRYKARZY i GLAZURNIKÓW**
- **ELEKTROMECHANIKÓW**
- **ELEKTROMONTERÓW BUDOWLANYCH**
- **OPERATORÓW CIĘŻKICH MASZYN BUDOWLANYCH (z uprawnieniami)**
- **MECHANIKÓW MASZYN BUDOWLANYCH**
- **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH**
- **KIEROWCÓW Z KAT. C, E, LUB D ORAZ**
- **ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH.**

Robotnicy niewykwalifikowani w wieku 18—30 lat, mający ukończoną szkołę podstawową mogą być przyuczeni do określonych robót.

Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

ZGŁASZAĆ SIĘ:

— **KIEROWCY — w PTSB „Transbud" — Warszawa, ul. Czerniakowska 81/83.**
— **POZOSTALI — w Przedsiębiorstwie Usług Socjalnych Budownictwa Warszawa, ul. E. Ciołka 12, w godzinach 8—13, z wyjątkiem sobót. Telefon 36-02-41 do 5 (centralna recepcja).** 5-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
we Włoszczowie
i WOJEWÓDZKA KOMENDA OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY w KIELCACH
OGŁASZAJĄ zapisy do dwuletniego stacjonarnego 14-13 Ochotniczego Hufca Pracy we Włoszczowie

KOLEGO!

Jeżeli pragniesz zdobyć dobry, płatny zawód, odbyć szkolenie w oddziałach samoobrony z przeniesieniem do rezerwy, ukończyć zasadniczą szkołę zawodową, przyjemnie spędzić dwa lata w młodzieżowym kolektywie — przyjeżdżaj do nas!

W Ochotniczym Hufcu Pracy we Włoszczowie możesz zdobyć kwalifikacje w zawodach:

- **MURARZ-TYNKARZ**
- **BETONIARZ-ZBROJARZ**
- **POSADZKARZ-LASTRYKARZ**
- **SZKLARZ-STOLARZ BUDOWLANY**
- **BLACHARZ-DEKARZ**
- **MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI SANITARNYCH**

Pobyt w hufcu trwa dwa lata. Junak otrzymuje bezpłatne zakwaterowanie, umundurowanie i częściowo odpłatne wyżywienie.

W czasie pobytu w hufcu junacy mają do dyspozycji sprzęt sportowy i turystyczny, mogą korzystać z wycieczek oraz wszystkich świadczeń socjalnych i uprawnień pracowniczych.

Wynagrodzenie miesięczne wynosić będzie w I roku — 1640 zł, w II roku — 1680 zł. Wyróżniającym się w pracy i nauce przysługuje premia uznaniowa do 25 proc. oraz nagrody pieniężne i rzeczowe.

Junacy będą mieli możliwości ukończyć kurs mechanika-traktorzysty i zdobyć prawo jazdy.

Uczestnicy hufca, którzy wyrażą zgodę na stałe zatrudnienie w przedsiębiorstwie mogą otrzymać pożyczkę na wkład do spółdzielni mieszkaniowej.

Do hufca przyjmowani są chłopcy w wieku od 17 do 24 lat. Przy zgłoszeniu należy składać następujące dokumenty:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej;
- dowód osobisty lub tymczasowy dowód tożsamości;
- książeczkę wojskową lub zaświadczenie rejestracji przedpoborowych;
- podanie i własnoręcznie napisany życiorys;
- cztery fotografie.

PRZYJĘCIA DO HUFCA BĘDĄ TRWAĆ DO 1 WRZEŚNIA 1979 R.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem:

— **Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego we Włoszczowie ul. Jędrzejowska 81.**

NIE ZWLEKAJ! OCZEKUJEMY NA TWÓJ PRZYJAZD!

256-k

e tylko zwabieni
i krajobrazami ale
legendami. Jedna z
ie grupa samotnych
ny dworskie zaklęte
ta to, że przędły w
dzień.
wakacyjnych pla-
ędnić i ten rezerwat
ciażby w celu spra-
y piaskowe ostańce
e są podobne do po-
nad kołowrotkami

CAF — Kwiatkowski

...y Llewelyn ...enkarzem

...hippis, Roddy Llewe-
...go zażyła przyjaźń z
...brytyjską Małgorza-
...owana jest na łamach
...onad dwóch lat, po-
...stać piosenkarzem.
...którego album z na-
...najdzie się wkrótce w
...twierdził, że posta-
...ć karierę pieśniarza
...księżniczki, z którą
...kilka wspólnie śpie-
...ów. Roddy odmówił
...komentarzy na temat
...ini z księżniczką, o-
...tylko, że nigdy nie
...ożenić, jest bowiem
...m egoistą. Wobec te-
...awno również księ-
...jednym z wywiadów
...oświadczyła, że nie
...ychodzić po raz drugi
...alżeństwo tej co naj-
...wnej pary — jak na
...nie zagraża nowym
...brytyjskiej rodzinie
...ej.

Sukces jędrzejowskich specjalistów

„Carmeny" z własnych plantacji tytoniu

Na każdym opakowaniu papierosów „carmen" lub „caro" widnieje napis: papierosy wyprodukowane z tytoni amerykańskich najlepszej jakości. Importowane tytonie charakteryzują się tzw. luźnokomórkową blaszką liściową, dzięki czemu są bardziej podatne na sosowanie i aromatyzację. Wyprodukowane z nich papierosy mają ładny zapach, który można łatwo zmieniać i uatrakcyjniać, dodając odpowiednich substancji aromatycznych. Ale produkcja „carmenów" jest bardzo droga, o czym decydują głównie koszty importu: każdego roku za tytoń płacimy około 1 miliona dolarów. A mówiąc dokładniej — płaciliśmy jeszcze do roku ubiegłego.

Dziewięć lat temu w Ośrodku Doświadczalnym Uprawy i Hodowli Tytoniu w Skroniowie koło Jędrzejowa rozpoczęto badania nad możliwością uprawy importowanych tytoni w naszych krajowych warunkach. Niestety, wieloletnie doświadczenia i próby nie przynosiły pożądanych rezultatów — doświadczenia z 21 gatunkami tej rośliny spaliły na panewce. Ale zespół inżynierów i technologów z Fermentowni Tytoniu w Jędrzejowie nie ustawał w poszukiwaniach i jak się dzisiaj okazuje — upór bardzo się opłacał. Na bazie kilku gatunków tytoniu krajowego udało się wyhodować odmianę o nazwie „burley", charakteryzującą się identycznymi właściwościami, jak tytonie sprowadzane z USA. Autorzy nowej odmiany. dr inż. **Józef Biskup**, mgr inż. **Maria Ruszkiewicz**, inż. **Maria Hudyka**, inż. **Franciszek Kasica**, inż. **Stefan Bożek** oraz technik **Kazimierz Hromniak** oprócz podstaw agrotechniki i nawożenia opracowali także technologię suszenia tytoniu „burley".

Z każdym rokiem wzrasta zakres uprawy nowej odmiany tytoniu. W ubiegłym roku sadzono go już na obszarze 2678 hektarów, głównie w rejonie Jędrzejowa. Równolegle z powiększaniem plantacji eliminuje się import tego surowca. W minionym roku zaoszczędzono 300 tysięcy dolarów, natomiast w tym roku przewiduje się oszczędności 700 tys. dolarów. Ale to jeszcze nie wszystkie korzyści — w bieżącym roku dzięki dobrze rozwijającym się plantacjom tytoniu „burley" całkowicie wyeliminuje się import tego surowca, a ponadto przewidziany jest jego eksport do krajów strefy dolarowej.

(JPA)

● **Specjalne barwy, służące do wyróżniania koni wyścigowych należących do poszczególnych właścicieli stajen, zostały wprowadzone w 1750 roku w Anglii.**

?

Już dwanaście lat później angielski „Jockey Club" wprowadził kategoryczny obowiązek noszenia tych barw przez startujących w wyścigach dżokejów. Stopniowo zwyczaj noszenia barw wyścigowych rozszerzył się na inne kraje.

Pomnik generała Pułaskiego

W Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych trwają prace wykończeniowe przy pomniku gen. Kazimierza Pułaskiego, który zostanie ofiarowany Polonii amerykańskiej z Buffalo w USA. Pomnik projektował Kazimierz Dunilewicz.

CAF— Jakubowski

Nawóz z polihalitu

Na Wydziale Rolnym olsztyńskiej ART pod kierunkiem dr Lucyny Zawartki prowadzone są tzw. doświadczenia wazonowe, dotyczące wydajności różnego rodzaju nawozów. Ostatnio na zlecenie Politechniki Gdańskiej zajmują się tu przydatnością nowego nawozu otrzymywanego z polihalitu puckiego. Dotychczas nie stosowany, zawierający cenne składniki — fosfor, potas i magnez — nawóz ten po zakończeniu prac doświadczalnych ma szanse szerokiego zastosowania w rolnictwie.

Na zdjęciu: Maria Bakalarczyk, magistrantka Wydziału Rolnego ART w Olsztynie (Kortowo) prowadzi doświadczenia z czterema odmianami jęczmienia.

CAF—Moroz

Heinz Parry

Zamiana ról

Z teki Alfreda Hitchcocka

6

Popatrzyła na niego zdumiona. — Po co ta zwłoka? Ale dobrze, mama nie czuje się obecnie dobrze, znów narzeka na serce. Powiem im to później.

Gerlinger odetchnął z ulgą. Będzie mógł bez przeszkód przeprowadzić swój plan. Pomysł wpadł mu rano, gdy kąpał się w wannie. Czyż nie czytał niedawno, że młoda dziewczyna uległa śmiertelnemu wypadkowi podczas kąpieli w wannie, bo miała włączone radio? Taki wypadek mógł się zdarzyć jego żonie, wszak często słucha radia podczas kąpieli. A prąd z radia do wanny da się przeprowadzić w wilgotnej łazience.

— Wrócisz dzisiaj? — zapytał żonę.

— Prawdopodobnie.

Po południu odwiedził Gabi Donald.

— Mam świetny pomysł! — promieniał. — Nie zdradzę ci jaki, niech będzie dla ciebie miłą niespodzianką. Mam już alibi. Gdy to się zdarzy, będę w klubie.

7

— Umieram z ciekawości, ale jutro chyba już się dowiem. Przyjedziesz do mnie z klubu?

— Chyba nie, kochanie. W klubie pozostanę do późna. Może zadzwonię do ciebie o północy. — Wziął ją w ramiona. — Jutro już będę wolny. Z jej majątkiem.

Była druga w nocy, przed willą Gerlingerów przystanęła taksówka. Wysiadł z niej Gerlinger i powoli podszedł do ogrodowej furtki. Przez ogród przemknął do garażu, ostrożnie otworzył drzwi, włączył światło. Samochód żony był na miejscu.

„Więc wróciła", pomyślał. „Miejmy nadzieję, że jak zwykle, wzięła kąpiel".

Spojrzał na okna. Poprzez zasłony przeświecało światło. Trudno zmarłej w wannie zgasić światło. Otworzył drzwi od domu i wszedł do pokoju mieszkalnego. Tu przystanął na chwilę, trudno mu było zdecydować się na wejście do łazienki. Ale opanował się. Powoli otworzył drzwi od łazienki. Choć był przygotowany na niemiły widok, drgnął. Z piany szamponu kąpielowego w

8

wannie wystawały tylko kosmyki włosów; włosów jego żony!

„Załatwione", mruknął, wrócił do pokoju mieszkalnego, sięgnął po słuchawkę telefonu i wykręcił numer do Gabi. Zgłosił się kobiecy głos.

— Udało się — zawołał do słuchawki. — Ona nie żyje! Leży w wannie, utopiła się rażona prądem elektrycznym. Droga przed nami wolna! Halo, darling! Co z tobą? Osiągnęliśmy nasz cel. Nie cieszysz się?

— Ona nie może się już cieszyć — usłyszał za sobą znany sobie głos kobiecy. — Ona nie żyje.

Śmiertelnie przerażony, obrócił się. Blady, cofnął się o krok do tyłu. Przed nim stała... jego żona.

— Nie dopiąłeś celu — powiedziała. — Chciałeś mnie zamordować, ale zabiłeś kochankę. Przyjechała tu przede mną, aby poczekać na ciebie. Już przed północą. Myślała, że nie wrócę, nie mogła się też doczekać, aż przyjdziesz, więc wzięła kąpiel. Twój piekielny plan pozbawił ją życia.

(Dokończenie w następnym numerze)

Apel ten ma jednak konkurentów, choćby urządzeń typu video-warzanie programów ych z płyt) czy do-magnetowidów. W ach sprzedaż tych rybko rośnie i wy-e jest to już więcej Licznych entuzja-także łatwe w ob-nebośne kamery do kaset, odtwarzania programów telewizyjnych retransmitowanych przez satelitę przy wykorzystaniu standardowych telewizorów, wyposażonych w niewielką antenę paraboliczną i przystawkę. Pozwala to na wielokrotne zmniejszenie zarówno anten, jak i urządzeń odbiorczych stacji naziemnych. Radiodyfuzją satelitarną zainteresowane są dzisiaj przede wszystkim kraje rozwijające się, ale także np. Japonia — ze względu na trudne warunki terenowe. Lata osiemdziesiąte powinny przynieć spektakularny rozwój systemów tego typu.

Obiecujące są również perspektywy rozwoju — i to bez oglądania się na rok 2000 — telewizyjnych sieci bankowych. W USA już obecnie ponad milion abonentów korzysta z kablowej sieci bankowej, współpracującej z satelitą, a prognozy mówią o 15 mln w 1985 r. Innym interesującym zjawiskiem jest budowa sieci umożliwiających zdalny dostęp do komputerów (są to tzw. sieci teleinformatyczne). W 1978 r. w Kioto w Japonii rozpoczął pracę system dialogowy, zapewniający uzyskiwanie na ekranie telewizora kolorowego informacji dotyczących m.in. rozkładu jazdy pociągów i rozkładu lotów. W Kanadzie z kolei z różnego rodzaj sieci komputerowych korzysta mniej więcej połowa wszystkich gospodarstw domowych, w innych krajach wysoko rozwiniętych jest to także tendencja utrwalająca się.

Teza papieża kultury masowej Marshalla McLuhana o świecie jako wiosce globalnej (gdzie każdy może porozumiewać się z każdym nie wychodząc z domu) przestaje być w ten sposób tylko efektownym powiedzeniem.

MAREK ROSTOCKI (PAI)

...liona liter w 2 sekundy

...ępnie na domowym
...e.
...także gwałtownie,
...w USA, liczba użyt-
...sieci telewizji ka-
...derującej specjalne
...wyłącznie abonen-
...droższej znany system
...o nazwie „Qube",
...rzystywany w mieś-
...ous, m.in. do podej-
...przez mieszkańców
...dotyczących życia i
...miasta. Ta kompute-
...wizyjna demokracja
...zagorzałych zwolen-

Co dla nurka?

W Rostowie nad Donem Centralne Biuro Projektowo-Konstrukcyjne, pracuje na potrzeby floty morskiej. Ostatnio przeprowadzono tutaj szereg ciekawych badań, mających na celu ułatwienie pracy nurkom. Przygotowano projekty nowych skafandrów, opracowano nowe techniki nurkowania.

krzyżówka

(z hasłem — nr 132)

Po prawidłowym rozwiązaniu krzyżówki litery z kratek ponumerowanych dodatkowo w prawym dolnym rogu czytane w kolejności odpowiadających im liczb dadzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie zadania.

POZIOMO: 1. zakażenie, 5. duża powłoczka na pierzynę, 9. grecki malarz waz stylu czarnofigurowego (VI w. p.n.e.), 10. pagórek piasku przez wiatr usypany, wydma, wydmisko, 11. droga przez którą się dojeżdża, 12. ruchoma płyta w śluzach do regulowania dopływu wody, 14. bryła ograniczona równoległobokami, 17. siła życiowa, żywotność, 18. nadrzewna małpa człekokształtna, 20. kawał obciętego drzewa, 21. stroik, 22. porządnicki, trzymający się zwyczajów z drobiazgową ścisłością, 23. nazwa fajansów produkowanych we Włoszech w XIV—XVII wieku.

PIONOWO: 2. niewypowiedzenie tego, co się myśli, a zostawienie innym do domysłu, 3. munsztuk, 4. Alphonse (1888—1967), jeden z najwybitniejszych dowódców francuskich w II wojnie światowej, marszałek Francji, 6. wał obronny, 7. konkurent, 8. forma, figura, fason, 13. pozostałość, ostatek, 15. wodospad na granicy Kanady i USA, 16. padło, padlina, 19. miękławka, jedyny żyjący gat. licznej w trzeciorzędzie rodziny ryb.

Treść hasła przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się trzy nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 132

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 116

POZIOMO: koperta, kaduk, elektrotermia, barć, kalambur, kolec, Cwynar, ijolit, Nesca, apostata, rzep, nostryfikacja, kciuk, naprawa.

PIONOWO: kiełb, Pietrzykowski, rytm, amonal, kremacja, demobilizacja, kwadrat, Korea, Leica, kantorek, czajnik, Stefan, piana, okup.

Rozw. gł.: **„Nauka to pokarm dla rozumu".**

NAGRODY:

W wyniku przeprowadzonego losowania, nagrody książkowe otrzymują:

— nr 111 — Zbigniew Górzyński (Pionki) i Zygmunt Pomagalski (Radom).

— nr 112 — Leokadia Pasek (Zwoleń) i Elżbieta Szydłowska (Radom).

— nr 113 — Danuta Klepacz (Starachowice) i Wacław Niemczyk (Kielce).

— nr 114 — Tadeusz Morawiecki (Ostrowiec) i Włodzimierz Dulebski (Radom).

— nr 115 — Antoni Zapart (Kielce) i Zygmunt Górski (Radom).

— nr 116 — Maria Politańska (Ostrowiec), Julian Bratek (Chełmek) i Dorota Magdziak (Starachowice).

anegdoty od was

W SĄDZIE

— Oskarżony pozostaje pod zarzutem kradzieży kur, czy ma jakichś świadków?

— Nie mam, proszę wysokiego sądu, nigdy przy świadkach nie kradnę.

W. Noga
Kurzelów

Z PSYCHOANALIZY

— Śniło mi się, doktorze, że spacerowałam nago, tylko w kapeluszu.

— Czy czuła się pani zakłopotana?

— O tak, kapelusz był niemodny.

R. Zawisza
Starachowice

ŻONATY

— Człowiek, który ustępuje nie mając racji — to mędrzec.

— A człowiek, który ustępuje chociaż ma rację — to żonaty.

D. Lisowski
Kielce

ZWIERZENIE

— Kiedy mam rację, moja żona nie pamięta. Kiedy nie mam — nie zapomni.

Z. Siudak
Kielce

ZABAWA

— Zosiu, nie rób takich wrzasków, zobacz jak Krzysio siedzi cicho.

— Musi tak siedzieć, bo my bawimy się w tatę i mamę.

G. Klimkowski
Radom

Nagrodę za najlepszą, naszym zdaniem, anegdotę otrzymuje w tym tygodniu Grzegorz Klimkowski z Radomia.

— Czy nie może pan właściwie jechać w dół wolniej?

Pod szczęśliwą gwiazdą

Od 17 do 23 czerwca 1979 roku

Za ten mini-horoskop nie bierzemy żadnej odpowiedzialności. To dzieło astrologów. Możemy jedynie powiedzieć — chcecie, to przeczytajcie.

KOZIOROŻEC (ur. 22.XII.–20.I.)

Jeśli naprawdę marzysz o urzeczywistnieniu swego snu o budowie domu jednorodzinnego, powinieneś raz jeszcze przeanalizować swe możliwości finansowe. Skalkuluj starannie czy przedsięwzięcie to po prostu się opłaca. W najbliższych dwóch tygodniach rozpocznie się dla urodzonych w dniach od 9 do 12 stycznia pomyślny okres dla uregulowania wszelkich spraw sporo utrudniających życie prywatne. Czekałeś na to przez cały rok. Cierpliwość zostanie więc sowicie wynagrodzona. Walcz wytrwale z wszelkimi przeciwnościami losu, nie poddawaj się. Zachowaj obojętność wobec zmiennych nastrojów otoczenia.

WODNIK (ur. 21.I.–18.II.)

Twoje zaangażowanie w pracy zawodowej godne jest podziwu. Wielu doświadczysz, że masz dobrych przyjaciół, na których możesz całkowicie polegać. Nie krępuj się więc i nie odrzucaj ich pomocnej dłoni wyciągniętej w Twoją stronę. Urodzeni w pierwszej dekadzie lutego powinni zrozumieć i docenić korzyści wynikające z dobrze funkcjonującego współżycia partnerskiego. Jeśli dopiero wstąpiłeś w związek małżeński, powiedz partnerowi szczerze i dobitnie, jakimi kierujesz się zasadami. Mając w ręce lepsze atuty, pokaż je partnerowi. Nie ukrywaj również tego, że przy jednomyślności ostatnie słowo należy jednak do Ciebie.

RYBY (ur. 19.II.–20.III.)

Sporo ciekawych i nowych wieści dotrze do Ciebie w najbliższych dniach. Jeśli urodzony jesteś w dniach od 16 do 20 marca, będziesz miał okazję przewiedzieć nie tylko najbliższym, że w minionym tygodniu byłeś dzieckiem szczęścia. Ktoś zaproponuje Ci bardzo korzystną współpracę. Mimo wszystko na stanów się dobrze, czy powinieneś z niej skorzystać, upewnij się, co napotkasz kryje się za nią, bo przecież w grę wchodzić może również jakieś zobowiązanie, z którego nie będziesz w stanie się wywiązać. Młodzi nie powinni stronić od miłości, bo w tej dziedzinie liczyć mogą teraz na sukces.

BARAN (ur. 21.III.–20.IV.)

Samopoczucie niektórych z Was jest takie, jakby miało nastąpić trzęsienie ziemi. Otwórz więc swój wentyl bezpieczeństwa, bo nic takiego nie grozi Tobie, ani najbliższym. Wróć do normalnego życia i do kontaktów z ludźmi. Wyżyj się solidnie, bo tego Ci chyba brakuje. Nie szukaj dziury w całym i nie miej o byle drobiazg pretensji do partnera. Jeśli tak będziesz postępował, wówczas i sobie, i swym najbliższym zaoszczędzisz burzliwych emocji i nerwów. Urodzeni w dniach od 26 do 29 marca powinni pomyśleć o tym, aby sprawić rodzinie przyjemną niespodziankę. Dzieci zasłużyły na to i na dobry wypoczynek w wakacje.

BYK (ur. 21.IV.–20.V.)

Urodzeni w maju, mogą urzeczywistnić teraz wprost fantastyczne plany. Wszystko Ci sprzyja, łącznie z władzami. Nawet dotychczasowi konkurenci w pracy zawodowej olśnieni są Twoimi pomysłami i chętnie przystąpiliby do wspólnego z Tobą wcielania ich w życie. Zastanów się nad tym, czy nie zaangażować ich do wspólnego działania. Urodzeni w dniach od 1 do 9 maja spotkają na swej drodze ciekawego człowieka. Miłość od pierwszego wejrzenia nie jest wcale wykluczona, ale groźna dla osób starszych. Nie tracić więc głowy i nie wmawiajcie sobie, że takie jest widać przeznaczenie.

BLIŹNIĘTA (ur. 21.V.–21.VI.)

Niektórzy spośród Was, urodzeni w dniach od 7 do 17 czerwca muszą się liczyć z tym, że pod koniec tygodnia dotrze do nich wiadomość, która zachwieje ich wewnętrzny spokój. Nie reagujcie jednak zbyt gwałtownie. Nie ma oprócz siebie, do nikogo pretensji, że tak się sprawy potoczyły, bo przecież rozsądek zastąpiłeś na jakiś czas upartością i zawziętością. Osoby urodzone w dniach od 7 do 13 czerwca, zajmujące się jakimś hobby, powinni „podarować" sobie przerwę na pewien czas i zająć się ważnymi sprawami rodzinnymi. Partner chciałby omówić z Tobą m.in. sprawy urlopu, odnowienia mieszkania, wyposażenia dzieci w nowym roku szkolnym itp.

RAK (ur. 22.VI.–22.VII.)

Do osób, którym sprzyjać będzie teraz szczęście należą urodzeni w dniach od 5 do 8 oraz od 17 do 21 lipca. Niektórzy z Was osiągną to w swym poziomie życia, o czym nie tylko marzyli, ale do czego usilnie dążyli. Wszystko w tym zasługi partnera, który dążenia Twe wspierał nie tylko słowami. Wielu z Was powinno w pełni wykorzystać wszystkie swe możliwości, aby dążyć do końca swe zamiary zmiany stanu cywilnego. Nie kieruj się wyrachowaniem, lecz uczuciami i prawdziwą miłością, bo inaczej wszystko zostanie po starremu. Najbliżsi z rodziny mają Ci za złe, że jesteś zbyt zamknięty w sobie i skryty.

LEW (ur. 23.VII.–23.VIII.)

Pora najwyższa, abyś przestał się zamartwiać i dostrzegał przyjemne oraz radosne aspekty codziennego życia. Bliższy i serdeczny kontakt z ludźmi powróci Ci wiarę w siebie, pozwoli utwierdzić w przekonaniu, że na pewno wszystko toczy się normalnie, tak, jak sobie to wyobrażasz. Jeśli także będzie Twe postępowanie i taki model życia, wówczas dojdziesz do wspaniałych pomysłów, które urzeczywistnione stopniowo przeradzać się będą w sukces, o których przecież marzyłeś. Urodzeni w latach 1920, 1922, 1923 zanotują w swym koncie znaczny awans w pracy zawodowej, na który dawno już zasłużyli.

PANNA (ur. 24.VIII.–23.IX.)

Jeśli urodzony jesteś w dniach od 18 do 23 września, należeć będziesz do osób, którym w nadchodzącym tygodniu dopisze szczęście. Mimo to, we wszystko uważać musisz, żebyś nie stał się ofiarą oszczerstwa. W zasadzie rzadko zdarza się coś szczególnego. W życiu wielu osób, spod tego znaku, cieszą się natomiast spotykają się oni, a szczególnie urodzeni w dniach od 10 do 17 września, z dosyć mglistymi, luźnymi propozycjami, dotyczącymi spraw sercowych. Pewna zmiana w tym monotonnym życiu nastąpi jednak już wkrótce. Tęsknić za czymś nowym, znaczy zarazem nie powracać do przeszłości.

WAGA (ur. 24.IX.–23.X.)

Nie dziw się, jeśli ostatnie upały wpłynęły nie najlepiej na Twe samopoczucie. Postaraj się o wyrównanie w organizmie ubytku witamin, soli, unikaj gimnastyki i długich, intensywnych spacerów. Ruch na świeżym wietrzu dobrze Ci zrobi. Mimo wszystko, nie zaniedbuj swych obowiązków w pracy zawodowej, bo nie Ty jeden czujesz się zmęczony. Jeśli urodzony jesteś w drugiej dekadzie października, nie dopuść w żadnym przypadku do sporów natury prawniczej. Licz się z tym, że nie masz teraz szans wygrania żadnej sprawy. Niektórzy z Was zapominają o swych obietnicach wobec rodziny.

SKORPION (ur. 24.X.–22.XI.)

Druga połowa roku nałoży na barki wielu z Was nowe obowiązki, przynoszące wszystkim natury zawodowej. Nie oburzaj się, bo i tak niczego u nikogo nie wskórasz, a zajmij się raczej już dzisiaj opracowaniem takich metod, które zagwarantują terminowe i solidne wykonanie nakreślonych zadań. Nie masz się przed rodziną, że nadmiar różnych spraw uniemożliwia Ci poświęcenie jej więcej uwagi, bo i tak nikt w to nie uwierzy. U młodych, urodzonych w dniach od 7 do 11 listopada miłość pisana będzie przez duże litery, ale u niektórych wskazane byłoby też, aby i praca pisana była tak samo.

STRZELEC (ur. 23.XI.–21.XII.)

Podejmij teraz jakieś szczególne działanie. Nie brakuje Ci przecież ani energii, ani chęci do działania. Urodzeni w dniach od 10 do 13 grudnia muszą się strzec jednak przed iluzjami; kontroluj starannie niemal każdy krok zanim przedsięweźmiesz cokolwiek, co ważyć miałoby na Twym dalszym życiu. Ktoś usilnie stara się, abyś podjął takie działanie, które ośmieszy Cię w oczach współpracowników i przełożonych. Odsuń więc od siebie „kibiców" i działaj samodzielnie i korzystaj z rad i uwag prawdziwych przyjaciół.

pracy w teatrze, filmie i TV

mówi Stanisława Celińska

Stanisława Celińska obchodzi w tym roku 10-lecie działalności scenicznej. Mimo stosunkowo krótkiego okresu, aktorka w swym dorobku sporo znacznych osiągnięć, nie tylko w teatrze, ale w filmie, telewizji i radiu.

— Gra pani w nowym filmie Andrzeja Wajdy „Panny z Wilka". Po „Krajobrazie po bitwie" jest to już drugi zrealizowany przez tego reżysera film, w którym pani bierze udział...

— Rolę Niny w „Krajobrazie po bitwie" bardzo polubiłam, dała ona w sobie całe bogactwo kobiecości. Rola ta zafascynowała mnie. Natomiast postać Zosi w „Pannach z Wilka" nie dała mi satysfakcji. Jest sprzeczna z moją osobowością. Zosia jest najmniej ciekawa ze wszystkich sióstr. Podobno jednak potrafię wydobyć swą grą pewnego rodzaju drapieżność, a Wajda chciał wprowadzić ten element zaostrzający. Spełniłam więc w filmie swą funkcję. Jednak przyjęłam tę rolę mimo sprzeciwów, jakie we mnie budziła gdyż chciałam grać w filmie realizowanym przez A. Wajdę.

— 10-lecie pracy skłania do pewnych podsumowań. Gra pani w teatrze, filmie, TV i radiu. Jak ocenia pani swój dorobek w tych dziedzinach?

— Najmniej chyba jestem zadowolona z tego, co zrobiłam w teatrze, choć praca tam najbardziej mi odpowiada. Teatr jest ukochanym miejscem pracy dla aktora, mimo że ciągle na niego narzekamy. Zawsze pociągała mnie panująca w teatrze atmosfera, jakiej nie ma ani w filmie ani w telewizji. Zrozumiałam jak wielka siła tkwi w teatrze, zwłaszcza teraz gdy powróciłam na scenę po dłuższej przerwie. Przerwa ta była spowodowana względami rodzinnymi. Mam dwoje dzieci: trzyipółrocznego Mikołaja oraz 14-miesięczną Oleńkę. Ich wychowanie uważam za swój podstawowy obowiązek, co jednak nie oznacza, że rezygnuję z teatru. Właśnie weszłam od razu po przerwie w klasyczną rolę Pallas Ateny w „Tryptyku listopadowym" w Teatrze Ateneum. Gram ją na zmianę z Aleksandrą Śląską.

— W Teatrze Współczesnym upamiętniła się pani jako Zosia w „Matce" Witkacego, w Teatrze na Woli za rolę synowej we „Wcześniaku" Redlińskiego otrzymała pani nagrodę aktorską na Kaliskich Spotkaniach Teatralnych. Grała pani wiele ról w Teatrze TV. Jakie doświadczenia wyniosła pani z tej pracy?

— Im dłużej pracuję w tym zawodzie, tym mniejsze jest moje przekonanie, że wiem o nim dużo. Im więcej wzbogaca się moje życie o nowe odczucia i doświadczenia, tym więcej od siebie wymagam. Szukam głębszej prawdy o postaciach, które odtwarzam. Każda rola ma swą ukrytą prawdę, trzeba tylko umieć do niej dotrzeć. Oczywiście w miarę upływu czasu zwiększają się wymagania wobec aktora. Młodość ma duży kredyt, od dojrzałego aktora więcej się wymaga.

— Co sprawiło, że została pani aktorką?

— Przede wszystkim chciałam dowieść, że dam sobie radę w tym trudnym zawodzie. Poza tym od dziecka tkwiło we mnie pragnienie, aby być ciągle kimś innym. Marzenia te urzeczywistniałam jeszcze w szkolnych przedstawieniach.

— Na festiwalu w Opolu za piosenkę „Ptakom podobni" otrzymała pani trzy nagrody. Odeszła pani od piosenki?

— Nie mam szczęścia do kompozytorów. Chciałam śpiewać piosenki, które miałyby pewien styl, a tego niestety im brakowało. Mam ambicję, aby nie wstydzić się tego, co prezentuję publiczności. W teatrze jestem odpowiedzialna za swój odcinek pracy, w piosence — zdana jestem tylko na siebie, ryzyko jest jeszcze większe. Przed dwoma laty WTM zorganizował mi recital. Śpiewałam piosenki poetyckie i ballady. W ubiegłym roku przygotowałam „Pastorałki" do muzyki Edwarda Pałłasza, lecz ostra zima przeszkodziła mi w ich wykonaniu. Nie zamierzam jednak przestać śpiewać.

— Czego życzyć pani w następnym 10-leciu?

— Odpowiednich ról i szczęścia w zawodzie.

Rozmawiała
JANINA KAPUŚCIŃSKA

Myśli współczesne

● *Ubiegłoroczny plan budownictwa szpitalnego wykonano w 74 proc. (w robotach zdawczo-montażowych) i jest to najniższe wykonanie zadań w obecnej pięciolatce. Pierwsze miesiące 1979 r. przyniosły, niestety, dalszy wzrost zaległości. W pierwszym kwartale np. przerobiono zaledwie 11,1 proc. rocznego planu robót. Podsumowując sytuację w inwestycjach służby zdrowia trzeba więc powiedzieć, że wykonanie pięcioletniego planu budownictwa zaawansowane jest w 50 proc.*

(Iza Marcisz — „TRYBUNA LUDU")

● *Wielkie rodziny, kilkupokoleniowe, z licznymi bocznymi odgałęzieniami, złożone z rodziców i ich rodziców, dzieci, ciotek i wujków, bratów, szwagrów, kuzynów i kuzynek, owe wielkie klany rodzinne spotyka się już tylko w powieściach dziewiętnastowiecznych. Duża, stabilna, nieruchawa i zrytualizowana instytucja nie miała bowiem szans dostosowania się do tempa zmian, charakterystycznego dla współczesnego świata. Nawet w języku nie istniały subtelne rozróżnienia między różnymi stopniami pokrewieństwa czy powinowactwa. Kto np. z młodych wie, kto to jest świekra i w czym różni się stryj od wuja?*

(Alicja Basta — „RODZINA")

● *Architektura wywiera wpływ na zdrowie psychiczne człowieka, kształtuje wrażliwość i odczucia estetyczne. Barokowe pałace, gotyckie katedry czy renesansowe założenia urbanistyczne pięknem swojej formy działają na podświadomość odbiorcy, mogą się podobać lub budzić sprzeciw, ale nie pozwalają przejść obojętnie.*

(Joanna Wiączek — „TRYBUNA LUDU")

Strofy o miłości

* ★ *

Zapomniał, że przemawia do kwiatowej pełni,
do otwartego wnętrza zamkniętych tajemnic
miłości i poczęcia, dojrzewania
już
wygasania, już zejścia z wciąż odmiennej ziemi,
do pokwiatowej pełni,
nieuchronny finał,
wciąż przed zejściem ze świata, po zejściu z jej serca,
więc przemawia do głuchej, ślepej i milczącej,
krzyczy do oddzielonej
od jego żywiołów,
od ziemi bez korony królestwa jej dłoni,
od powietrza bez głosu jej wołań na festyn,
od wody bez jej kształtów jawnych aż do grzechu,
od ognia po nim,
wypalonym bez reszty.

Tadeusz Kubiak

Prezentujemy wiersz zmarłego niedawno w wieku 55 lat Tadeusza Kubiaka. Był poetą, satyrykiem, autorem słuchowisk radiowych, książek dla dzieci i młodzieży. Wydał m.in. tomiki poezji: „Miłość prawdziwa", „Cień ziemi", „Trędowaty u wrót raju", „Ikaryjskie morze", „Wzajemność".

(E)

Eugeniusz Żak (1884—1926) — „Idylla"

Mini-muzeum

Echa dnia

Obraz, który pragnę dzisiaj przedstawić, należy bezsprzecznie do najcenniejszych nowych nabytków w powojennej historii kieleckiego muzeum. Wyjątkowa bowiem jest rola E. Żaka w malarstwie polskim 20-lecia międzywojennego, jego prace są dużą rzadkością na rynku antykwarycznym, przy czym przeważają kompozycje jednopostaciowe. Rzadsze są sceny wielopostaciowe. W polskich zbiorach prywatnych znajduje się niewielka liczba jego prac, gdyż artysta większą część swego niezbyt długiego życia spędził na obczyźnie, głównie we Francji. Toteż nielicznych powojennych zakupów obrazów artysty dokonywały muzea za środki dewizowe. Obraz „Idylla" zaliczyć należy do najlepszych prac Żaka jakie powiększyły polskie zasoby muzealne.

Obrazem „Idylla" wprowadza nas Żak w krainę sielanek ardyjskich, które daremnie szukalibyśmy na mapie, których kwiatów i drzew nie znajdziemy w podręcznikach botaniki. Wyczarowaną czułymi uderzeniami pędzla sielankę miłosną tworzą dwie grupy postaci. Pierwszą jest para kochanków. Ona — naga leży wsparta na łokciu. Jej ciało częściowo pokrywają silnie falujące długie włosy. On przyklęknąwszy na obu kolanach, czule pochyla się nad swoją bogdanką, pieszczotliwie dotykając jej włosów. Scenie tej przyglądają się dwa przymilne, wesołe, nagie amorki. Głowę jednego z nich zdobi charakterystyczny dla Żaka stożkowaty kapelusz, natomiast w rękach drugiego pojawia się symboliczny łuk i strzała. Jednakże nastrój całej sceny zdaje się mówić, że sytuacja ukształtowała się już bez owego przysłowiowego strzału amora. Kompozycję figuralną zamykają zbiegające się układem, poszarpany i głęboko wydłubany pień drzewa z lewej oraz przypominająca trochę prowansalskie pejzaże Cezanne'a — poszarpana skała z prawej strony. O wyrafinowaniu Żaka świadczy umiejętne posługiwanie się kontrastem. Dla suchego drzewa jest nim dekoracyjnie rozbudowany krzew, natomiast wijące się po nagiej skale kwitnące kwiaty wydają się radośniejsze, a skała jeszcze bardziej ponura i dzika. W całej kompozycji obrazu dominuje typowa dla artysty stylizacja kształtu i ruchu. Pierwsza wypowiada się deformacją w formie wydłużania postaci, bezpośredniego wyprowadzania nosa z czoła oraz ujęcia oczu w postaci wąskich szczelin. Z deformacją kształtu idzie w parze stylizacja ruchu — kokieteryjnego i wykwintnego dla pary pierwszoplanowej, natomiast jeden z drugoplanowych amorków przestępując z nóżki na nóżkę zakreśla piruety i wykonuje jakieś pas taneczne. Stylizacji podlegają także barwy, których doborem podkreślił Żak zmysłowość i nastrojowość kompozycji, w związku z czym nieco odbiegają one od naturalnych barw przedmiotów. Gamę kolorystyczną tworzą szmaragdowa zieleń murawy i roślinności, ciepłe ugry postaci, fiolety i stalowo szare partie nieba.

W obrazie „Idylla" wyczuwamy, że Żak poddaje się powiewom fali koloryzmu, choć na razie nie dzieje się to kosztem wyrazistego konturu, co nastąpi dopiero od roku 1924. Należy więc przypuszczać, że obraz namalowany w trzecim okresie twórczości powstał zapewne w latach 1922—1923.

AVUS

Fot H. Pieczul

Kronika kulturalna

POLONIA W MUZEUM ŻEROMSKIEGO

Jednym z chętniej odwiedzanych przez turystów miejsc w Kielcach jest Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego. Codziennie przybywa tu kilkanaście grup. Wśród zwiedzających są mieszkańcy Warszawy, Lublina, Wrocławia, Gdańska, Poznania, a także goście zagraniczni. Są to m.in. przedstawiciele Polonii brazylijskiej, australijskiej, amerykańskiej. Przychodząc tu chcą nie tylko zapoznać się z pamiątkami po wielkim piewcy piękna ziemi kieleckiej, ale częstokroć przywołać wspomnienia. Niektórzy z nich uczęszczali bowiem w okresie międzywojennym do gimnazjum mającego wówczas siedzibę w tym budynku.

(abo)

WYSTAWA EKSLIBRISÓW W MUZEUM W JĘDRZEJOWIE

W Państwowym Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie otwarta została interesująca wystawa ekslibrisów. Jest ona pokłosiem ogólnopolskiego konkursu zorganizowanego dla upamiętnienia zasług niedawno zmarłego, byłego dyrektora muzeum w Jędrzejowie **doc. dr. hab. Tadeusza Przypkowskiego** w dziedzinie szczególnie bliskiej jego zamiłowaniom, jaką był ekslibris. Od 1960 roku doc. Tadeusz Przypkowski działał jako komisarz polskich wystaw na międzynarodowych kongresach ekslibrisów. Położył duże zasługi jako propagator polskiego ekslibrisu za granicą. **(DAP)**

Sobota-niedziela 16-17 czerwca 1979 r.

Dziś składamy życzenia

ALINOM

i JUSTYNOM

w niedzielę

LAUROM

i ADOLFOM

★

16. VI.

W 1795 r. — ur. się Karol Eichwald, kurlandzki lekarz i przyrodnik, prof. uniwersytetu w Kazaniu i Wilnie.

W 1855 r. — uruchomienie w Warszawie sieci wodociągów.

W 1924 r. — ur. się Adam Hanuszkiewicz, aktor reżyser.

W 1954 r. — uchwała rządu PRL o wznowieniu współpracy z UNESCO.

17. VI.

W 1818 r. — ur. się Charles Gounod, kompozytor francuski.

W 1920 r. — strajk powszechny w Warszawie.

W 1944 r. — proklamowanie Niepodległej Republiki Islandii.

W 1945 r. — początek Konferencji Poczdamskiej, z udziałem 3 zwycięskich mocarstw.

CODZIENNY HOROSKOP

16. VI.

Twoja równowaga psychiczna od pewnego czasu jest całkowicie zachwiana. Tłumaczysz sobie to zmęczeniem, ale to nie to. Od dłuższego czasu prowadzisz podwójną grę, zarówno w pracy jak i w domu. I dlatego nerwy miały prawo zawieść. Spróbuj zrobić bilans swojego postępowania, a okaże się, że gra nie warta świeczki. Na razie nie podejmuj żadnych decyzji – wstrzymaj się do września – bo wrzesień najlepszym miesiącem dla Ciebie do załatwienia wszystkich spraw zarówno prywatnych jak i zawodowych.

17. VI.

Wybierasz się na dłuższy wyjazd – najprawdopodobniej związany z wykonywaniem zawodu. Wyjazd bardzo atrakcyjny, zawrzesz znajomości z interesującymi ludźmi. Zresztą, masz dar zjednywania sobie wybitnych jednostek, które później lekkomyślnie do siebie zniechęcasz. Jednak bardzo dokładnie przeanalizuj tę decyzję, każde „za" i „przeciw" jeśli Ci się zbilansuje nie zastanawiaj się nawet sekundy.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — Mała Scena — „Rozmowy z katem" — godz. 19.

KINA

„Romantica" — „Szczęki II" — USA, pan. kol. l. 15, g. 13.15, 15.30, 17.45 i 20. Niedziela dodatkowo — g. 8.45 i 11.

„Moskwa" — „Sędzia Fayard zwany szeryfem" — franc. kol. l. 15, g. 13.15 i 20.15. „Mandingo" — wł. kol. l. 18, g. 16. „Wyspa skazańców" — pan. kol. l. 18, g. 16. Niedziela — „Mandingo" — g. 8.45 i 16. „Colargol w Indiach i inne bajki" kol. g. 11. „Sędzia Fayard zwany szeryfem" — g. 12 i 14.

„Studyjne" — „Mrożony pepermint" — hiszp. kol. l. 18, g. 15, 17 i 19.

„Bajka" — „Diabli mnie biorą" — franc. pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30. Niedziela dodatkowo — „Adaś i Ola" — CSRS, kol. bo. g. 12. „Kobra" — jap. l. 18, g. 17.30 i 19.30.

„Skałka" — „Śmierć z komputera" — franc. l. 15, g. 15.30. Niedziela dodatkowo — „Śmierć z komputera" — g. 14. „Przygody kwadracika" — pol. bo. g. 12.

„Armatury" — Niedziela — Zestaw bajek, pol. kol. bo., g. 16.

„Romans Teresy Hennert" — pol. l. 15, g. 17.30.

„Letnie" — „Sugarland Express" — USA, pan. kol. l. 15, g. 20.45.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów w kinie „MOSKWA" w godz. 12—14, telefon 447-34.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001 ul. Buczka 37/39 nr 29-006, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 18—22, w niedzielę — 9—13, Stomatologiczna, ul. Pocieszka 11 w godz. 18—22, w soboty — od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce—Miasto 991, Kielce—Teren 992, Pogotowie wodnokanalizacyjne WPWiK 994, Pocztowe informacje o usługach 911, Hotel „Centralny" 420-44, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczno-energetyczne, dźwigowe KSM osiedle XXV-lecia PRL tel. 420-32, osiedle Sady — 499-59, osiedle Bocianek — 456-73, Pogotowie wod-kan. c.o., dźwigowe elektryczne SM „Armatury" czynne w godz. 8—21, sobota 8—19, tel. 518-33, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 422-92, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7—19 tel. 436-72, Pogotowie telewizyjne 477-98, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 18—22 tel. 500-65, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20 tel. 481-80, Ośrodek Informacji Usług WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów — ul. Piekoszowska — 515-11, Dworzec PKP — 444-33, ul. Słowackiego — 472-70, Szydłówek — ul. Toporowskiego — 437-11, Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej — 469-89, ul. Piekoszowska — 516-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego — „Pierwszy dzień wolności" — g. 19.

KINA

„Bałtyk" — „Szczęki" — USA, pan. kol. l. 15, g. 13.15, 15.30, 17.45 i 20. Niedziela dodatkowo — g. 8.45 i 11.

„Przyjaźń" — „Powiedz, że ją kocham" — franc. kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30. Niedziela dodatkowo — Zestaw bajek, g. 11.

„Pokolenie" — „Ślad rosomaka" — ZSRR, pan. kol. l. 12, g. 13. „Świat Dzikiego Zachodu" — franc. pan. kol. l. 15, g. 15 i 17. „Inna" — pol. kol. l. 12, g. 19. Niedziela — „Ślad rosomaka" — g. 13, „Lokator" — franc. kol. l. 18, g. 15 i 17.15, „Inna" — g. 19.30.

„Odeon" — „Bestia" — pol. kol. l. 18, g. 15.30, 17.30, 19.30. Niedziela dodatkowo — „Niech żyją duchy" — CSRS, kol. bo., g. 13.

„Hel" — „Powrót różowej pantery" — ang. pan. kol. l. 12, g. 13.30 i 15.30. „King Kong" — USA, pan. kol. l. 12, g. 17.30 i 20. Niedziela — „Mistrz rewolweru" — USA, pan. kol. l. 15, g. 10, 13.30 i 15.30, „King Kong" — g. 9, 17.30, 20. Zestaw bajek — g. 12

„Walter" — „Szarada" — pol. kol. l. 18, g. 16 i 18. Niedziela dodatkowo — Zestaw bajek, pol. kol. g. 11.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-018 plac Konstytucji 5, nr 67-010 plac Zwycięstwa 7

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Gazowe 617-17. Pogotowie Energetyczne — Radom — 991. Komenda MO 251-36. Pogotowie Milicyjne 997 Pomoc drogowa — 981

INFORMACJA służby zdrowia czynna w godzinach 9—21, w sobotę 8—20 tel 261-27. Informacja o usługach — 267-85

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 228-51 Dworzec PKP 268-88, ulica Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Wierna żona" — franc. kol. l. 18, g. 17.30 i 19.45. „Porwanie" — franc. l. 15, g. 15.15. Niedziela dodatkowo — Zestaw bajek — USA, kol. bo., g. 11.

„Metalowiec" — „Wodzirej" — pol. kol. l. 18, g. 17 i 19. Niedziela dodatkowo — Zestaw bajek, pol. bo., g. 11.

„Związkowiec" — „Ucieczka gangstera" — USA, pan. kol. l. 18, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Wierna żona" — franc. kol. l. 18, g. 15, 17 i 19. Niedziela — „Mama" — rum. pan. kol. bo., g. 15. „Wierna żona" — g. 17 i 19. „Złotorogi jeleń" — ZSRR, pan. kol. bo., g. 11.

„Star" — „Koziorożec — 1" — USA, pan. kol. l. 15, g. 17 i 19.15. Niedziela dodatkowo — „Tajemnica dzikiego szybu" — polski bo., g. 11.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: plac Świerczewskiego — 310. Dworzec Zachodni PKP — 380.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Zmory" — pol. kol. l. 18, g. 17.30 i 19.30. „Tam gdzie rośnie zielony bór" — jug. kol. l. 15, g. 15.30. Niedziela dodatkowo — Kolorowe bajki bo., g. 11.

„Zorza" — „Rocky" — USA, kol. l. 15, g. 16 i 18. Niedziela dodatkowo — „Dzieciństwo w ogniu" — ZSRR, pan. kol. dub. bo. godz. 10.30.

„Przodownik" — „Superekspres w niebezpieczeństwie" — jap. pan. kol. l. 15, g. 17 i 19. Niedziela dodatkowo — Kolorowy zestaw bajek, pol. bo., g. 10.30.

APTEKA DYŻURNA nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7.

POGOTOWIE RATUNKOWE: telefon 99.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

Sobota

PROGRAM LOKALNY

16.40 „Kolonie zdrowotne" — aud. Z. Majchrzyk 17.00 „Stereo wzdłuż E-7" — aud. L. Ślusarskiego 17.50 „Nie tylko dla absolwentów" — aud. Z. Grabowskiej.

Niedziela

PROGRAM LOKALNY

9.00 „Świętokrzyskie zabawki" — aud. M. Smożewskiej 9.30 „Doroczny popis muzycznej młodzieży" — aud. J. Wosia 16.05 „W ludowych rytmach" — aud. P. Gana 22.00 Lokalne wiadomości sportowe.

TELEWIZJA

Sobota

PROGRAM I

14.35 Radzimy rolnikom (kolor)
14.45 Obiektyw — progr. województw: krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego
15.05 Dziennik

STUDIO 8

15.15 Nowinki i piosenki Studia 8
15.30 „Nasi na Filipinach" — raport z rybackiej wyprawy
15.45 Polska — Włochy (transm. meczu tenisowego o puchar Davisa)
16.40 Atlas naszych zbóż — gawęda
16.50 Klub „małego fiata": Co robić, gdy w czasie jazdy samochód odmawia posłuszeństwa?
17.05 Zeszyt polski: Kartka z Rozewia
17.15 Mister eksportu — program z MTP
17.45 „Może ty, może ja" — progr. rozr.
18.00 Zeszyt polski: Kartka z Rybnika
18.10 Spotkanie budowniczych Nowej Huty
18.25 Zeszyt polski: Kartka z Rudnej
18.35 Zapisane ósemką: „Kolumbowie raz jeszcze" — II cz. filmu dok.
18.50 Nowinki i piosenki Studia-8
19.00 Dobranoc
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 „Cenny łup" — franc. film fab.
22.20 „Mupped show" — progr. rozr.
22.60 Pamiętnik J. Gmocha
23.10 „Ja Klaudiusz" — odc. 8. „Królestwo terroru" — film fab. TV Ang.
0.00 Dziennik
0.05 Wieczorna wizyta Studia 8: Teatr im. Norwida w Jeleniej Górze
0.15 „Krople deszczu" — progr. rozr.

PROGRAM II

17.00 Popołudnie wiedzy i fantazji (kolor)
18.00 „Janosik", odc. V pt., „Tańcowali zbójnicy" — film fab. TP (kolor)
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 Opera miesiąca: Carl Maria Weber — „Oberon" — widow. operowo-balet. (kolor)
21.00 Kalejdoskop z gwiazdą: Z Carmen — progr. estrad. (kolor)
21.50 John Paul i Marion — progr. rozr.
22.15 „Przygody pana Michała": odc. XI „Bułat i szabla" i odc. XII „Dymy nad twierdzą" — film fab. TP

Niedziela

PROGRAM I

7.30 Alarm przeciwpożarowy trwa
7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.10 Emerytury dla rolników
8.20 Studio Sport: Telewizjada (kolor)
9.00 Teleranek: „Znak orła" — odc 2 pt. „Słowo zakonu" — film fab. TP (kolor)
10.00 Antena — inf. o progr. TP
10.25 Od Westerplatte do Norymbergi: „Epilog norymberski" — film TP
12.35 Dziennik
12.50 Rolnicze rozmowy
13.30 Telewizyjny koncert życzeń
14.05 „Komedia omyłek" — progr. publ. kult. (kolor)
14.50 Losowanie Dużego Lotka
15.00 Kartki z 35-lecia: Plan 6-letni
15.30 Tele-Echo (kolor)
16.30 „Miliard w stole bilardowym" — franc. film fab.
18.00 Studio Sport (kolor)
19.00 Wieczorynka (kolor)
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 „Doktor Murek" — odc. 6 filmu TP (kolor)
21.20 Studio Sport
21.35 Muzyka małego ekranu: Gra Poznańska Orkiestra Rozrywkowa PRiTV
22.15 Marriener gościem Makaryniuka — rep. muz.

PROGRAM II

9.10 Teatr TV na świecie (Anglia): William Inge — „Wróć, Kropeczko" (kolor)
10.45 Słynne orkiestry: Orkiestra Filharmoników Wiedeńskich — film muz.-dok. (kolor)
11.35 Studio Sport: „Moskwa-80" (kolor)
12.05 Bilans: Przemysł chemiczny — turniej wiedzy na 35-lecie historii PRL (kolor)
12.55 „Moje kino": Filmowy koncert życzeń Wojciecha Klara (kolor)
13.35 Film mojego kina: „Ballada o żołnierzu" — radz. film fab.
15.00 Studio Sport: Puchar Davisa — Polska—Włochy
18.00 Prawda czasu, prawda ekranu: „Historia pewnej przyjaźni" — rum. film fab.
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 „Piosenka 78" — progr. rozr. TV ZSRR (kolor)
21.25 Film mojego kina: „Inne oświetlenie" — czechosł. film fab.

Poniedziałek

PROGRAM I

9.00 Teleferie TDC — „Przystań" oraz „Czterej pancerni i pies" — odc. IV pt. „Pod pazur" — film TP (kolor)

Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość zmian w programach.

Wszyscy świadczymy na NFOZ

Dnia 14 czerwca 1979 r. zmarł w Skarżysku-Kam.

Śp. dr med. ADAM KARCZEWSKI

Wyprowadzenie Zwłok z domu żałoby do kościoła Serca Jezusowego, a następnie na cmentarz parafialny nastąpi w dniu 16 czerwca br, o godz. 16,

o czym zawiadamia pogrążona w żalu

RODZINA

36784-g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO

w Radomiu, ul. Tytoniowa 2/6

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST:

- KAŻDĄ LICZBĘ KOBIET i MĘŻCZYZN NIEWYKWALIFIKOWANYCH na oddziałach produkcyjnych
- ŚLUSARZY
- MECHANIKÓW MASZYN i URZĄDZEŃ
- TOKARZY

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w przemyśle spożywczym.

Zamiejscowym zapewniamy bezpłatne kwatery prywatne. Zakład posiada żłobek i przedszkole.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych, szkolenia i adaptacji, codziennie w godz. od 7 do 15.

256-k

Premier Desai kończy wizytę w Polsce

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wy. Zapowiedziane zostało spotkanie premiera z działami Towarzystwa Przyjaźni sko-Indyjskiej.

Pożegnanie dostojnego gościa będzie się we wczesnych godzinach popołudniowych na warszawskim lotnisku Okęcie.

* ● *

Wczoraj premiera Republiki Indii, Morarji Desaia przyjął w Belwederze przewodniczący Rady Państwa, **Henryk Jabłoński.**

W toku spotkania omówiono sprawy dalszego rozwoju stosunków między obu państwami. Tematem rozmowy były także zagadnienia międzynarodowe.

Wczoraj też, w godzinach przedpołudniowych, odbyły się w siedzibie Sejmu PRL polsko-indyjskie rozmowy plenarne, którym przewodniczyli przywódcy obu krajów, **Edward Gierek i Morarji Desai.**

Przedmiotem plenarnego spotkania były wszystkie najważniejsze sprawy dotychczasowego i dalszego rozwoju stosunków przyjacielskiej współpracy pomiędzy Polską Rzecząpospolitą Ludową i Republiką Indyjską. Edward Gierek i Morarji Desai podkreślili wolę obydwu stron kontynuowania zapoczątkowanego przeszło 25 lat temu pomyślnego rozwoju tych stosunków w sferze politycznej, ekonomicznej, kulturalnej i w innych dziedzinach.

W godzinach popołudniowych premier Republiki Indii złożył kurtuazyjną wizytę prezesowi Rady Ministrów, **Piotrowi Jaroszewiczowi.**

Indyjski gość odwiedził również tereny Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyleesiu. M. Desai wpisał się do księgi pamiątkowej CZD.

(PAP)

Jubileusz kieleckiej Izby Rzemieślniczej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ch i samorządu rzemiosła Kielecczyzny. W spotkaniu wzięły udział także delegacje izb rzemieślniczych innych województw. Uczestnicy spotkania zapoznali się z dorobkiem kieleckiej Izby Rzemieślniczej i osiągnięciami rzemiosła zwłaszcza w zakresie działalności produkcyjnej, usługowej i kooperacji z przemysłem. Następnie zwiedzili zorganizowaną w WDK wystawę wyrobów rzemiosł artystycznych, na której 32 „złotorękich" twórców zaprezentowało około 300 swoich prac o charakterze użytkowym, pamiątkarskim i dekoracyjnym. Odznaczają się one wysokim konsztem artystycznym, są świadectwem troski, jaką władze rzemiosła otaczają twórców rękodzieła artystycznego w naszym regionie.

Z okazji jubileuszu zasłużonym rzemieślnikom Rada Państwa przyznała krzyże kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski: Marianowi **Wójcikowi — prezesowi Wojewódzkiej Hurtowni Zaopatrzenia Rzemiosła w Kielcach** oraz **Tadeuszowi Rylskiemu — rzemieślnikowi z Kielc.** Ponadto przyznano **6** srebrnych i 3 brązowe krzyże zasługi, 16 odznak „Za zasługi dla Kielecczyzny", 3 odznaki „Zasłużony pracownik handlu i usług". Trzem rzemieślnikom **Adamowi Góreckiemu z Kielc, Jerzemu Kubickiemu z Grójca, Cezaremu Lutewiczowi z Sandomierza** nadane zostały przez ministra kultury i sztuki honorowe tytuły „Mistrza rzemiosła artystycznego".

W godzinach popołudniowych w sali kieleckiej filharmonii odbędzie się uroczysta akademia z udziałem władz miejskich i wojewódzkich. W części artystycznej wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Kielce" oraz zespół artystyczny Izby Rzemieślniczej w Kielcach.

Na placu **Obrońców Stalingradu** czynny jest w dniu dzisiejszym, w godzinach **od 9 do 17,** kiermasz wyrobów rzemiosła, na którym wystawia wyroby 18 spółdzielń rzemieślniczych oraz indywidualni wytwórcy. Wśród nich znajdują się m.in. artystyczne wyroby znanych regionalnych twórców rękodzieła — Adama **Góreckiego z Kielc i Jerzego Kubickiego z Grójca.**

(m)

Giełda kolekcjonerska na ul. Sienkiewicza

Kielecki Klub Kolekcjonera działający przy Wojewódzkim Domu Kultury organizuje w niedzielę (17 bm.) ostatnie przed sezonem wakacyjnym spotkanie hobbistów — giełdę starości i osobliwości. Tym razem odbędzie się ona na ulicy Sienkiewicza, obok Domu Technika, zaś w razie deszczu — w jego salach. Początek imprezy o godz. 11. Mile widziani będą wszyscy mający do sprzedania lub wymiany wszelkie przedmioty, od książek i monet począwszy, a na starych meblach skończywszy.

(JaS)

● **Sytuacja reżimu Somozy staje się coraz bardziej krytyczna. Dyktator zarządził mobilizację rezerwistów. Setki poborowych przewieziono ciężarówkami do koszar Gwardii Narodowej, znajdujących się w pobliżu siedziby Somozy w centrum Managui. Wschodnie dzielnice stolicy nikaraguańskiej były wczoraj zaciekle bombardowane przez lotnictwo rządowe. W mieście rozeszły się pogłoski o rzekomo mającej nastąpić dymisji dyktatora. Narodowy Front Wyzwolenia im. Sandino, kierujący powstaniem ludowym w Nikaragui, wezwał żołnierzy Gwardii Narodowej aby w ciągu najbliższych 48 godzin złożyli broń.**

agencje informują:

● **Rozgłośnia radiowa w Akrze podała, że przejście do rządów cywilnych w Ghanie nastąpi 1 października br. Data ta została ustalona dekretem Rady Rewolucyjnej Ghany, która sprawuje obecnie władzę w tym kraju po niedawnym wojskowym zamachu stanu.**

Wiedeń stolicą świata

W stolicy Austrii rozpoczęło się wczoraj spotkanie przywódcy radzieckiego, **Leonida Breżniewa,** z prezydentem Stanów Zjednoczonych, **Jimmy Carterem,** będące wydarzeniem o wielkiej wadze dla całokształtu stosunków międzynarodowych, dla ograniczenia wyścigu zbrojeń i postępów rozbrojenia, dla dalszej, jeszcze pełniejszej realizacji postanowień aktu końcowego KBWE. Jest to pierwsze spotkanie między Leonidem Breżniewem a prezydentem Carterem. Celem tego spotkania jest podpisanie drugiego radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych SALT II, co nastąpi w poniedziałek.

Rozmowy, jakie Leonid Breżniew i Jimmy Carter przeprowadzą w Wiedniu, dotyczyć będą — według zgodnego zdania wszystkich obserwatorów — całokształtu problematyki międzynarodowej, a tym samym wywrą decydujący wpływ na rozwój sytuacji w świecie.

Po obiedzie i wieczorem odbyły się pierwsze nieformalne spotkania między uczestnikami radziecko-amerykańskiego „szczytu". Sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR i prezydent Stanów Zjednoczonych złożyli protokolarną wizytę prezydentowi Republiki Austrii, która to wizyta dała im okazję do kilkunastominutowego spotkania w Sali Różanej zamku Hofburg. Oprócz wspólnych odwiedzin u prezydenta **Kirchschlaegera,** Leonid Breżniew i Jimmy Carter spotkali się raz jeszcze we wspólnej loży w Burgtheater podczas premierowego przedstawienia opery Mozarta „Uprowadzenie z seraju".

Leonid Breżniew przed udaniem się na protokolarne spotkania z prezydentem Kirchschlaegerem złożył wieńce przed pomnikiem Żołnierzy Armii Czerwonej, która w kwietniu 1945 roku wśród ciężkich i pełnych ofiar bojów wyzwoliła stolicę Austrii.

Dziś rozpoczęły się rozmowy robocze Leonida Breżniewa z Jimmy Carterem. Obaj przywódcy spotkali się przed południem w gmachu ambasady USA, a po południu odbędzie się spotkanie w ambasadzie ZSRR.

Społeczna aktywność ludzi pracy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

teriałów hutniczych wartości 3.400 tys. zł. W **Odlewni Żeliwa i Emalierni „Kamienna"** w **Skarżysku** ponadplanowa produkcja wykładzin dla energetyki (zastępujących wyroby importowane) sięga 569 tys. zł. W **Fabryce Samochodów Specjalizowanych „Polmo-SHL" w Kielcach,** gdzie we współzawodnictwie pracy bierze udział ponad 3.600 pracowników, zaoszczędzono już surowce, materiały i paliwa wartości ponad 6,1 mln zł. W tej fabryce wyróżnia się zwłaszcza brygada **Romana Boratyny,** która zaoszczędziła materiały lakiernicze wartości blisko 213 tys. zł. W skarżyskim **„Predom-Mesko",** gdzie o najlepsze wyniki produkcyjne rywalizuje 7.500 pracowników, zaoszczędzono dotychczas 40 ton stali i 19 ton metali kolorowych.

Dodać warto, iż w całym województwie zaoszczędzono dotychczas materiały i surowce oraz paliwa i energię za kwotę 40.505 tys. zł.

Sporo robotniczych zobowiązań ma na celu odrobienie powstałych w okresie zimowym zaległości. Dotyczy to w dużej mierze budownictwa. Dobre wyniki w tej mierze osiągnęła zwłaszcza załoga kieleckiego **Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych Budownictwa Przemysłowego.**

We współzawodnictwie uczestniczy blisko 27,5 tys. pracowników, a 2830 brygad ubiega się o zaszczytne miano „Brygady 35-lecia PRL".

Załogi kieleckich zakładów mają już na swoim koncie 683 tys. godzin przepracowanych społecznie na rzecz swoich przedsiębiorstw, miast i gmin oraz przy budowie Linii Hutniczo-Siarkowej. Dzięki tym czynom zmieniło się na lepsze otoczenie fabryk, zazieleniły się osiedla, uporządkowano wiele ulic. Trudno wyróżniać w tym miejscu poszczególne załogi — jest ich dużo, wielu też jest pracowników bezinteresownie poświęcających dziesiątki godzin pracom społecznym. Dla przykładu — **Jan Tuga** — pracownik kieleckiej FSS „Polmo-SHL", przepracował w czasie urlopu 240 godzin w czynie społecznym.

Dorobek społeczno-produkcyjnej pracy, którą załogi kieleckich zakładów witają jubileusz kraju, zwiększa się z dnia na dzień. Jednakże zważywszy, że zadeklarowane zobowiązania są wysokie, a w wielu zakładach ich wykonanie sięga dopiero jednej trzeciej zgłoszonych wielkości — **trzeba uczynić wszystko dla przyspieszenia realizacji czynu. Danego słowa trzeba dotrzymać.**

(h)

Pierwszy dzień kolonii

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

za płotem mamy plażę i wodę, a do dyspozycji kajaki, rowery wodne. Na chłodniejsze dni przygotowano nam gry świetlicowe, możemy też oglądać telewizję. Właśnie czekamy na transmisję z meczu tenisowego o Puchar Davisa.

Zarówno koloniści, jak i kierownictwo kolonii chwalą organizatorów za porządek i smaczne posiłki.

Do przyjęcia dzieci z Kopalni „Szczygłowice" szykuje się szkoła **w Stykowie.** W chwili obecnej dobiega końca remont budynku. Wykonuje go specjalna ekipa remontowa kopalni. Większość sal lśni czystością. Przyjedzie tu około 100 dzieci ze schorzeniami reumatologicznymi.

Już od godziny 8 rano słychać było w całym budynku głosy dzieci przebywających **właśnie w Szkole Podstawowej nr 3 w Ostrowcu Świętokrzyskimi na półkolonii.**

— Wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci pomyśleliśmy o tego rodzaju wypoczynku dla dzieci z rodzin będących w trudnych warunkach materialnych. Dysponujemy miejscami dla 50 dzieci. Przykro o tym mówić, ale na pierwsze zajęcia przybyło zaledwie 10 dzieci. Pójdziemy po pozostałe dzieci do domów i przyprowadzimy je sami. Zaplanowaliśmy dla nich naprawdę tak wiele ciekawych imprez, że szkoda, by z tego nie skorzystały — powiedział nam dyrektor szkoły **— Stanisław Popek.**

W Szkole Podstawowej nr 13 w tymże mieście zastajemy w progu uczennicę **Dorotę Tomaszewską:**

— Przyszłam pożegnać się przed wyjazdem na wakacje z moimi nauczycielami. W sobotę wyjeżdżam z 21-osobową grupą harcerzy do Warny w Bułgarii. Jest to nagroda za dobrą naukę, aktywną działalność w ZHP.

— A my czekamy na przyjazd 120 dzieci pracowników PGR w Lidzbarku Warmińskim — mówi dyrektor szkoły **Józef Pazderski.** — Zwiedzą one Święty Krzyż, Świętą Katarzynę, Nową Słupię, jaskinię „Raj". W II turnusie goście będziemy dzieci z Czechosłowacji.

Z pierwszej wizyty w ośrodkach kolonijnych wynika, iż organizatorzy zrobili wiele, by dzieciom wypoczywało się jak najlepiej. Co najważniejsze — opinię tę — jak dotychczas — podzielają dzieci. Jak co roku chcielibyśmy zaprosić wszystkich wypoczywających do współredagowania naszej rubryki „Wakacyjne rozmaitości". Piszcie więc do nas o swoich wrażeniach z obozów, kolonii, półkolonii czy wczasów dziecięcych pod adresem: redakcja „Echo Dnia" Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Najciekawsze z nich, wezmą udział w konkursie „Wspomnienia z wakacji".

(abo)

Z prac Prezydium Rządu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ka i Zagłębia. Intencją przyjętych rozwiązań jest tworzenie podstaw umożliwiających dalszą odczuwalną poprawę warunków życia i pracy mieszkańców woj. katowickiego.

Na posiedzeniu rozpatrzono sprawy związane ze wzmacnianiem dyscypliny w realizacji umów zawieranych przez organizacje gospodarcze i zakłady produkcyjne, a dotyczących zaopatrzenia materiałowo-technicznego i kooperacji.

Prezydium Rządu — na wniosek ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, uzgodniony z ministrem pracy, płac i spraw socjalnych oraz z ministrem finansów — akceptowało projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie specjalizacji zawodowej inżynierów, opracowany wspólnie z Naczelną Organizacją Techniczną.

(PAP)

Wakacje na własny rachunek

Wczorajszy „Głośny telefon" poświęcony wakacyjnej pracy młodych spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem czytelników. Chętnych do podjęcia wakacyjnej pracy jest bardzo wielu. Dzwonili uczniowie szkół średnich, podstawowych, studenci, rodzice. Niektórzy odwiedzili nas w tej sprawie osobiście. Na pytania czytelników odpowiadali z-ca komendanta WK OHP w Kielcach ZOFIA TATAROWSKA oraz główny specjalista ds. pracowniczych Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej — WŁODZIMIERZ WASILJEW, kierownik bazy Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las" — STANISŁAW BOGUSZ.

Wszystkich zainteresowanych, którym nie udało się do nas wczoraj dodzwonić informujemy, że formalności związane z podjęciem pracy należy załatwiać w WK OHP w Kielcach przy ul. Staszica 1, telefon 466-11.

(rem)

Studenci w filharmonii

Trwające obchody dziesięciolecia kieleckiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej stanowią okazję do zaprezentowania dorobku studenckiej kultury. Panoramę osiągnięć uczelni w tej dziedzinie stanowił wczorajszy koncert **„Studenci swemu miastu"** w Filharmonii im. Oskara Kolberga.

Studenci zajęli miejsca przede wszystkim na... widowni, zaś na estradzie prym wiedli „weterani", mający już dyplom od paru lat. Nie zmienia to jednak faktu, że w koncercie odbywającym się pod dyktando Kabaretu **„Pająk"** czyli **Leszka Kumańskiego i Bogusława Nowickiego** było wiele punktów zasługujących na uwagę. Należały do nich przede wszystkim występy **„Orkiestry do Użytku Wewnętrznego"** kierowanej przez **Bronisława Opałkę,** z którą śpiewali: **Grażyna Martynowska** i (gościnnie) **Andrzej Mitan.** Interesująco zaprezentował się też zespół **Maćka Łukaszewicza** z wokalistką **Barbarą Nowak.**

(jjb)

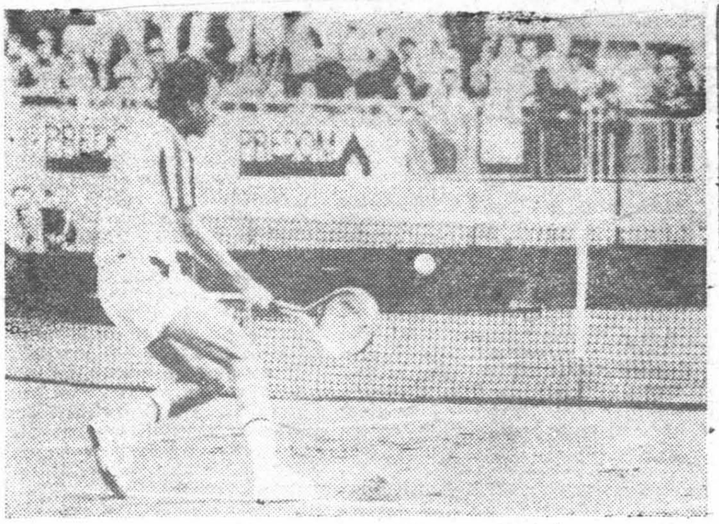

Na zdjęciu: Wojciech Fibak podczas spotkania z Panattą.
CAF—Kłoś—telefoto

sport

Polska — Włochy 1:1

Doskonała gra Fibaka

Dziś clou spotkania — gra podwójna

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie oczekiwany z dużym zainteresowaniem mecz tenisowy Polska — Włochy o Puchar Davisa. Po pierwszym dniu zgodnie z przewidywaniami rezultat spotkania jest remisowy 1:1. WOJCIECH FIBAK pokonał w czterech setach ADRIANO PANATTĘ 6:2, 6:0, 2:6, 6:4, a HENRYK DRZYMALSKI uległ CORRADO BARAZZUTIEMU 3:6, 2:6, 1:6.

Na duże słowa uznania zasłużył Wojciech Fibak, który bardzo mądrze rozstrzygnął swój pojedynek z Panattą. Fibak grał precyzyjnie, stopując atakującego prawie bez przerwy Włocha znakomitymi lobami i crossami. Panatta na tle Polaka zaprezentował się jako tenisista dość szablonowy i do tego zdenerwowany obrotem sprawy popełniał wiele błędów.

Drugi pojedynek był bez historii, gdyż Barazzutti wyraźnie górował nad Drzymalskim i zwycięstwo przyszło mu bardzo łatwo.

Dziś odbędzie się chyba decydująca dla całego meczu gra podwójna. Ze strony polskiej wystąpią Fibak i Nowicki, natomiast Włosi nie podali jeszcze swego składu. Na pewno wystąpi Panatta, a kto będzie jego partnerem dowiemy się dopiero przed samym spotkaniem.

Oprócz meczu Polska — Włochy rozgrywane są jeszcze trzy spotkania ćwierćfinałowe. A oto rezultaty po pierwszym dniu: Rumunia — RFN 1:1, Francja — Szwajcaria 2:0 i Austria — Hiszpania 1:0 (odbyła się tylko jedna gra w której niespodziewane zwycięstwo nad Hiszpanem Higuerasem odniósł Austriak Feigl).

(j)

Olimpijskie nominacje

W piątek w sali PKOl w **Warszawie odbyła** się uroczystość **wręczenia** nominacji olimpijskich **19** sportowcom, którzy **reprezentować** mają Polskę na **zimowych** igrzyskach w Lake **Placid w** roku 1980. Nominacje **wręczał** prezes PKOl — **Marian Renke.**

Nominacje olimpijskie otrzymali przedstawiciele: łyżwiarstwa szybkiego, biathlonu, narciarstwa klasycznego. Do Lake **Placid pojadą** też najprawdopodobniej polscy hokeiści. Nowy trener reprezentacji hokeja **na lodzie Czesław Borowicz musi** mieć jednak czas na wytypowanie drużyny. Ostateczna decyzja i akt nominacji planowane są w połowie lipca br.

9 zawodników powołanych zostało do grupy „A" kadry olimpijskiej, 10 innych do grupy „B". Nominacje otrzymali także trenerzy odpowiedzialni za przygotowania do igrzysk: **Edward Budny** (biegi), **Krzysztof Ferens** (łyżwy szybkie) i **Marian Turczyn** (biathlon).

Oto nazwiska sportowców, którzy otrzymali nominacje olimpijskie:

Kadra „A".

Erwin Ryś-Ferens i Jan Jóźwik — łyżwiarstwo szybkie, **Stanisław Bobak i Piotr Fijas** — skoki, **Kazimierz Długopolski, Stanisław Kawulok** — dwubój klasyczny, **Józef Łuszczek** — biegi, **Andrzej Rapacz** i **Stanisław Trebunia** — biathlon.

Kadra „B".

Ewa Białkowska i **Lilianna Morawiec** — łyżwiarstwo szybkie, **Józef Pawlusiak** i **Andrzej Zarycki** — dwubój klasyczny, **Stanisław Pawlusiak, Andrzej Kowalski** — skoki, **Leopold Latawiec, Józef Michniak, Adam Rysula** i **Jerzy Szyda** — biathlon.

— W igrzyskach wystartuję po raz pierwszy — powiedział **Józef Łuszczek** — choć mam już na koncie sporo sukcesów. — Zdaję sobie sprawę, że po mistrzu świata kibice obiecywać będą sobie bardzo dużo. Dlatego też bardzo intensywnie trenuję i wierzę, że w Lake Placid osiągnę wysoką formę. 5 czerwca wróciliśmy z Austrii, gdzie biegałem na śniegu. Teraz wybieram się na treningi do Kołobrzegu, a w lipcu znów do Austrii. Nie mam więc chwili odpoczynku, ale olimpiada coraz bliżej.

W wyścigu dookoła Austrii bez zmian

W piątek rozegrany został ósmy, przedostatni etap kolarskiego wyścigu dookoła Austrii z Ellmau do Obervellach długości **166 km**. Był to najtrudniejszy etap wyścigu, gdyż kolarze musieli pokonać słynną przełęcz górską Fuschertoerl pod Glockner, a najwyższy punkt piątkowego etapu znajdował się aż na wysokości 2.575 m n.p.m. Spodziewano się że etap ten wprowadzi zasadnicze zmiany w klasyfikacji. Tak się jednak nie stało, ponieważ wszyscy najlepsi kolarze wyścigu przybyli na metę niemal w jednakowym czasie. Główna premia górska znajdowała się właśnie pod szczytem Glocknera, a wygrał ją reprezentant Austrii **Reinhard Waltenberger,** wyprzedzając o 10 sekund Polaka **Jana Brzeźnego,** reprezentanta ZSRR **Maszkowskiego,** Austriaka **Eibeggera** oraz drugiego radzieckiego kolarza **Deicza.**

Dobrze spisali się Polacy na drugiej górskiej premii na Hochtorze, gdzie triumfował **Philippe Bodier** (Francja) przed Austriakiem **Mittereggerem** i **Tadeuszem Wojtasem.** Polacy przez cały czas jechali w czołówce, a po przejechaniu przełęczy górskich, karkołomne zjazdy rozpoczął **Brzeźny,** pociągając za sobą kilkunastu kolarzy. Na metę w Obervellach pierwszy przyjechał Austriak **Johann Summer — 4:59.52,** wyprzedzając o prawie minutę kilkunastu kolarzy, wśród których byli **Jan Brzeźny,** sklasyfikowany na ósmej pozycji oraz **Tadeusz Wojtas — na 12.**

Po ósmym etapie liderem jest nadal Austriak **Spindler** przed swym rodakiem **Mittereggerem** i **Tadeuszem Wojtasem.**

Na sportowych arenach

PIŁKA NOŻNA

● **II LIGA.** W niedzie... kończenie rozgrywek. W ... rachowicach miejscowy St... dejmuje na własnym st... **GKS Tychy,** w Kielcach ... żyna **Błękitnych** zmierzy ... **Motorem Lublin,** a piłka... domiaka grać będą z Co... w Piotrkowie. Początek ... kich spotkań o godz. 17.

● **KLASA „M".** W nie... o godz. 17 w Ostrowcu ... **KSZO** spotka się z Lubli... w Wierzbicy również o ... nie 17 miejscowy Orzeł ... pojedynek z **Koroną** Kie... w Radomiu o godz. 18 ... dząca w tabeli Broń po... wać będzie na własnym ... nie **Pogoń Siedlce.** Jeżeli ... domianie odniosą zwyci... **wywalczą awans** do II ligi ... zostałe nasze drużyny gr... dą na wyjazdach: Granat ... żysko ze **Stalą** w Nowej ... **Czarni Radom** z Hetman... Zamościu, a **Naprzód** Jędrz... **ze Stalą** w Rzeszowie.

PIŁKA WODNA

● W sobotę o godz. 17 ... letniej pływalni w Ostr... (ośrodek sportowo-rekre... na Rawszczyźnie) międz... dwe spotkanie pomiędzy r... ską drużyną **Progresul** i ... **Ostrowiec.**

BOKS

● W sobotę i niedziel... stadionie Broni w Ra... międzymiastowy turniej ... rów z udziałem reprez... **Białegostoku, Lublina** i ... **mia.** Początek zawodów ... botę o godz. 17, w niedz... godz. **10. W przypadku** ni... dy turniej odbędzie się ... bokserskiej Broni przy ul... rutowicza 9.

Boniek w reprezentacji świata

25 czerwca br. dojdzie ... dionie River Plate w ... Aires do arcyciekawego s... nia piłkarskiego pomiędzy ... trzami świata zespołem ... **tyny** a reprezentacją ... **świata".** Prowadzący ... „reszty świata" włoski ... **Bearzot** powołał już 24-oso... kadrę, w wśród niej rep... tanta Polski piłkarza łódzk... Widzewa — **Zbigniewa** ... **Oprócz Polaka** w kadrze ... **ło się 6 Włochów,** 5 przed... **cieli RFN, 4 Austrii,** 3 Br... **2 Holandii** i **po** jednym ... **Francji, Hiszpanii** i Węgier.

Koszykarskie ME

Porażka reprezentacji Jugosławii ze Związkiem Radzieckim

W Turynie w kolejnych spotkaniach finałowych grupy „A" drugiej porażki doznali aktualni mistrzowie świata **Jugosłowianie.** Przegrali oni z zespołem **Związku Radzieckiego** 77:96 (34:41). Do dużej sensacji doszło w drugim spotkaniu, gdzie nie doceniany **Izrael** pokonał **Hiszpanię** 88:84(41:42).

Po tych spotkaniach sytuacja w tabeli grupy „A" wygląda bardzo interesująco. Obrońcy tytułu Jugosłowianie mogą mieć bardzo duże trudności z powtórzeniem wyników sprzed dwóch lat, bowiem pozostały im jeszcze do rozegrania bardzo trudne spotkania z Włochami i Hiszpanią. Właściwie wszystkie drużyny mogą zająć wszystkie możliwe lokaty od 1—6. Dawno mistrzostwa Europy nie charakteryzowały się tak wyrównaną stawką i licznymi niespodziankami. W tabeli prowadzi **Izrael** przed **Jugosławią, Włochami, CSRS, Hiszpanią** i **Związkiem Radzieckim.**

W grupie „B" w której walczy Polska odbyły się wczoraj dwa pojedynki. W pierwszym **Grecja** wygrała z **Holandią** 79:75(41:31), a **Bułgaria** pokonała **Belgię** 114:98(53:53). W tabeli nadal prowadzi **Polska** przed **Francją** i **Grecją. Dziś Polacy walczą z zespołem Grecji a jutro z Holandią.**

(j)

Pojedynek na węd... FSS — „Chemar"

W dniu **17.VI.79** r. od godz. ... do godz. 13 na zalewie ... dzynie, od strony wsch... **odbędzie** się mecz wędk... FSS — „Chemar" z udz... kierownictw samorządów ... niczych. Organizatorzy zaw... proszą wędkarzy nie zai... sowanych nimi o niezaj... nie stanowisk na tym ... wodnym.

W Radomskiem

Popularny rajd samochodowy

Kierownictwo Automobilklubu **Świętokrzyskiego** w Radomiu organizuje w niedzielę, **17 bm.,** popularny rajd samochodowy na trasie Radom — **Przysucha** — Drzewica — **Klwów** — **Przytyk** — **Radom. W programie** rajdu, w którym **uczestniczyć** mogą kierowcy „fiatów" i innych pojazdów mechanicznych podzielonych na **6 klas,** przewiduje się m.in. **próby** sportowe i atrakcyjne konkursy.

Dla zwycięzców rajdu organizatorzy przewidzieli cenne nagrody.

(ekr.)

ME w strzelectwie śrutowym rozpoczęte

W piątek we włoskiej miejscowości **Monte Catini Terme** rozpoczęły się strzeleckie mistrzostwa Europy w konkurencji skeet. Pierwszego dnia mistrzostw strzelano do 50 rzutków. Wśród seniorów aż 7 zawodników uzyskało 49 punktów na 50 możliwych. Są to **Giardini** (Włochy), **Linna** (Finlandia), **Koch** (RFN), **Westrgard** (Finlandia), **Panacek** (CSRS), **Camarena** (Hiszpania) i **Rossetti** (Francja).

Sprintem...

● W Hanoverze odbywają się międzynarodowe zawody łucznicze, podczas których — mimo nie sprzyjającej pogody — padają bardzo dobre wyniki. Po strzelaniach pierwszej rundy FITA, drużyna ZSRR kobiet uzyskała wynik lepszy od oficjalnego rekordu świata — 3.807 pkt. Oficjalny rekord należy również do zawodniczek radzieckich i wynosi 3772 pkt.

W zawodach tych startują również polscy łucznicy, którzy w klasyfikacji indywidualnej zajmują miejsca poza pierwszą szóstką.

● Trzeci etap kolarskiego wyścigu dookoła Europy — ze Strassbourga do Selestat (126 km) wygrał Belg Claes — 3:31.25 przed Szwajcarem Muellerem — 3:31.27, Da Silvą (Luksemburg) — 3:32.37 i Polakiem Oskwarkiem — 3:32.39.

● Dwaj polscy pływacy uczestniczyli w międzynarodowych zawodach pod nazwą „Siedem Wzgórz" rozgrywanych na olimpijskim basenie w Rzymie. Doskonale spisał się na dystansie 400 m stylem zmiennym Leszek Górski zajmując w f... łowym wyścigu pierwsze m... sce w czasie lepszym od nal... cego do niego rekordu Polski — 4.32,83.

Drugi z naszych reprezen... tów Bogusław Zychowicz wy... pił w finale wyścigu na 100 ... st. mot. zajmując w nim dr... miejsce. Zychowicz uzyskał ... — 57,97 przegrywając tylk... Kirtem Fredericksem (USA) 57,94.

● Po zwycięstwie w te... wych międzynarodowych ... trzostwach Francji w Par... Szwed Bjoern Borg zdecydo... nie prowadzi w klasyfik... Grand Prix. Borg ma 1.257 ...